

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.650.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-jej do 1-jej w południe.

15

CROSY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Ku likwidacji kryzysu gabinetowego we Francji

Paryż, 22. 6. PAT. O godz. 9.30 Chautemps przybył do ministerstwa spraw zagranicznych. Przed wejściem do swego gabinetu zamienił on kilka zdań z zebranymi tam dziennikarzami, którzy zakomunikowali mu podaną przez prasę listę członków nowego rządu. „Nie czytałem tej listy — oświadczył Chautemps, śmiejąc się — nie mogę więc panom powiedzieć, czy odpowiada ona rzeczywistości“.

Na pytanie, czy poda wkrótce ostateczną listę rządu, Chautemps powiedział: podam ją panom z pewnością pod koniec dnia. Napewno nie każe panom wrócić jutro.

Paryż, 22. 6. PAT. Drugi decydujący dzień narad politycznych p. Chautemps rozpoczął się pod znakiem obrad rady naczelnej partii socjalistycznej. Ponieważ obrady te, które rozpoczęły się w godzinach rannych, przeciągają się, więc nawet w razie pozytywnej odpowiedzi socjalistów należy oczekiwać, że utworzenie gabinetu nie nastąpi przed wieczorem.

Z dotychczasowych enuncjacji politycznych t. zn. zarówno z przebiegu wczorajszych obrad grupy parlamentarnej, jak i dzisiejszego artykułu wstępnego „Populaire“ wyraźnie wynika, że rada naczelna postawi Chautemps następujące warunki: 1) Utrzymanie bez żadnej zmiany programu Frontu Ludowego, 2) Bezwzględne utrzymanie dotychczasowej większości Frontu Ludowego z udziałem komunistów, t. zn. wykluczenie wszelkiej współpracy z innymi ugrupowaniami parlamentarnymi. Skrajne skrzydło partii będzie się domagało z całą pewnością udziału w rządzie komunistów. Wielki 20.000 wiec, zwołany wczoraj wieczorem przez Federację socjalistyczną Sekwany, reprezentującą lewicę partii z pod znaku Zyromskiego i Marceau Piverta oraz usiłowanie wyprowadzenia tego wiecu na miasto miało przede wszystkim na celu rozbudzenie nastrojów rewolucyjnych w masach i wywarcie presji na radę naczelną. W szeregu wielkich fabryk komuniści również starali się zorganizować wiece, na których robotnicy uchwalali mniej więcej jednobrzmiące rezolucje, domagając się utrzymania większo-

ści Frontu Ludowego. Cały ciężar więc przekonania rady naczelnej partii socjalistycznej o konieczności współpracy w rządzie Chautemps spadnie dziś na barki Bluma, który wraz z klubem parlamentarnym stoi wyraźnie na stanowisku utrzymania współpracy z radykałami. Dotychczasowy przebieg rozmów Chautemps wskazuje, że choć zamierza on pozostać w ramach „dotychczasowej większości republikańskiej“, jednak stara się zapewnić sobie życzliwe stanowisko centrum. Wskazywałaby na to osoba wymienianego kandydata na ministra skarbu — byłego kilkakrotnego ministra budżetu prof. Palmade. Jeśli chodzi o dotychczasowy rozdział tek, to zdaje się być zapewniony udział Daladier, jako ministra obrony narodowej. Powszechnie zainteresowanie budzi nadal obsadzenie teki ministra spraw zagranicznych. Cała prasa wymienia zgodnie jako głównego kandydata Delbos.

„Oeuvre“ podaje dziś przypuszczalną listę gabinetu w następującym składzie:

Prezes Rady ministrów — Chautemps, ministrowie stanu Paul Faure (bez zmiany), Paul

Boncour, Albert Sarraut, sprawiedliwość — Rucart, sprawy zagraniczne — Delbos (bez zmiany), wojna — Daladier (bez zmiany), marynarka wojenna — Campinchi, lotnictwo — Cot (bez zm.), sprawy wewnętrzne — Dormoy, finanse — Palmade lub Georges Bonnet, handlu — Bastid (bez zmiany), praca — Lebas lub Drossard, rolnictwo — Monet (bez zmiany), kolonie Moutet (bez zmiany), emerytury — Riviere (bez zmiany), budżet — Lagrange (bez zmiany), zdrowie — Dezarnaulds.

### Starcia z policją w Paryżu

Paryż, 22. 6. (A) Po mityngu socjalistycznym, zorganizowanym przez S. F. I. O. w Lunaparku, utworzył się pochód manifestacyjny w liczbie około 3.000 ludzi. Pochód skierował się na Avenue de Grande Armee, gdzie doszło do starcia z policją, która usiłowała rozprószyć manifestantów. Na placu Etoile zgromadzili się ponownie demonstranci i skierowali się na pola elizejskie. Tu doszło do nowych starć z policją i z gwardią ruchomą.

O północy spokój został przywrócony.

## Raport Komisji Król. -- podpisany

Londyn, 22. 6. ŻAT. Jak się ŻAT na dowiadyuje ze źródeł miarodajnych, dziś w południe sprawozdanie Komisji Królewskiej zostało już

podpisane. Sprawozdanie to natychmiast będzie przedłożone królowi Jerzemu VI.

## Płk. Koc proklamował powstanie Związku Młodej Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 6. (Sin.) Dziś, o godzinie 5.35 płk. Koc wygłosił przez Radio zapowiadaną deklarację w sprawie młodzieży. W przemówieniu swym płk. Koc podkreślił konieczność powołania nowych sił dla waki o Polskę oraz skonsolidowanie tych, którzy walczyli z tymi którzy będą dopiero musieli walczyć o Polskę. Płk. Koc proklamował przy tym powstanie Zw. Młodej Polski. Uznając doniosłość kierowania tą organizacją, płk. Koc podjął się osobiście kierowania nią, powołując na zastępcę Jerzego Rutkowskiego, który po zakończeniu przemówienia płk Koca wygłosił krótkie przemówienie, formułując deklarację tej nowej organizacji. Z ogólnikowych zdań wypowiedzianych przez Rutkowskiego jedno tylko zdanie brzmi mniej lub więcej konkretnie, a mianowicie stosunek do kwestii żydowskiej. Mówca oświadcza: „sprawa żydowska winna być rozstrzyg-

nięta we formie planowej i konsekwentnie przeprowadzonej emigracji“. Zestawiając to oświadczenie z oświadczeniem złożonym w niedzielę przez przedstawiciela Młodej Wsi Gierata i deklaracją płk. Koca należy zwrócić uwagę na to, że w oświadczeniu p. Rutkowskiego nie było potępienia ekscesów antyżydowskich. Deklaracja płk. Koca jak również Gierata zawierała potępienie tych ekscesów, deklaracja przed stawiciela młodego pokolenia zawierała jedynie postulat emigracji. Nie jest to dziwnym, gdyż zastępca płk. Koca dla spraw młodzieży utrzymywał przez dłuższy czas kontakt z oenerowcami. P. Rutkowski jest wychowankiem Franciszkanów w Niepokalanowie i współpracownikiem „Małego Dziennika“ a mianowicie kierownikiem działu politycznego tego pisma. (Por. art. na str. 4).

### NA WYJAZD!

Shorty plażowe	3.20
Pyłamy plażowe	5.00
Torby plażowe	2.00
Plaszcze kąpielowe	9.80
Parasolki plażowe	2.50
Kostiumy kąpielowe z patentowym staniczkiem	7.00

JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

## APOLINARY HARTGLAS

Tym razem w Częstochowie. U stóp klasztoru i cudownego obrazu Matki Tego, który kazał miłować nieprzyjaciół swoje i wybaczając im grzechy. Ci, którzy powołują się na swoją chrześcijańską kulturę...

Tym razem jednak nie tak, jak w Brześciu. Tym razem administracja postępowała energicznie, robiła to, co do niej należy. Tym razem i policja wykonała swój obowiązek, mimo że chuligani — ośmieleni Brześciem — starali się ją sobie skaptować okrzykami: „Niech żyje narodowa policja!”

Władze, sądząc ze skąpych narazie relacji, uczyniły wszystko, co było w ich mocy. Wojewoda zdążył przyjechać nawet z innego, odległego miasta, mimo że pogrom trwał zaledwie 3 godziny (nie licząc prób powtórzenia nazajutrz, stłumionych w ciągu godziny.) Społeczeństwo żydowskie więc tu żadnego żalu do władz nie żywi, i to niech będzie najlepszym plunieniem w twarz tym, którzy oskarżają Żydów o oszczerstwo alarmy potem, gdy sami swoją niesumieną i perfidną hecą wywołali hańbiące objawy zdżyczenia i anarchii.

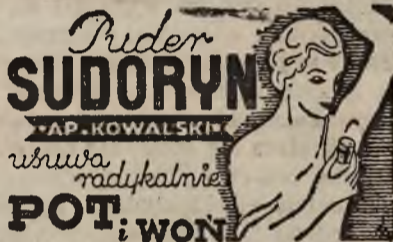
Chodzi o inną rzecz: o przyczyny i o skutki. O co poszło w Częstochowie? Za kim się tam wypowiedział „odruch” ludu? Jakiego ideału bronili tam ci, którzy demolowali i rabowali mienie żydowskie, którzy łomami pokaleczyli dra Schreibera i kupca Grünberga?

Jak podają pisma, banda złodziei w sobotę o 8-mej z rana usiłowała się dostać — chyba nie w celach zgodnych z kodeksem karnym — do składu żelaza Zelwera. Zelwer to zauważył i usiłował złodziei odpędzić. Wśród złodziei był i karany już kryminalnie tragarz Baran. Złodzieje rzucili się na Zelwera, zaczęli go bić. Przechodził Żyd — tragarz (czy rzeźnik?) Pędrak i stanął w obronie napastowanego przez złodziei Zelwera. Zatem stanął w obronie majestatu prawa przeciwko kryminalnym przestępcom, czyli czynił to samo, co w Brześciu śp. posterunkowy Kędziora, tylko że tu chodziło o obronę bez porównania wyższego dobra prawnego. Ale tu przed bezprawiem broniono Żyda, i czynił to Żyd. Złodzieje zaczęli bić Pędraka. Ten w obronie własnej strzelił i śmiertelnie zranił Barana. Możliwe, że przekroczył granice obrony koniecznej, a może nie przekroczył. Sąd Państwowy to rozważy i orzeknie według sumienia i prawa.

O 8-mej wieczorem, a więc po 12-tu godzinach, rozpoczęły się ekscesy antyżydowskie. Nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości, że żaden przyzwoity Polak udziału w nich nie brał. Pogrom robiły zapewne męty, stojące na jednym poziomie etycznym z napastującymi Zelwera i Pędraka złodziejami. Ale 12 godzin przerwy, ale liczny udział tych mętów w ekscesach, ale okrzyki o „narodowej” policji wskazują wyraźnie, że w ciągu tych 12-tu godzin ktoś ekscesy skrzętnie przygotowywał, że ktoś bandy przestępców prowadził i nimi kierował. Możliwe, że ci co to robili, nie są oficjalnymi przestępcami możliwe, że są to mniej lub więcej „szanowani” politycy — w oczach naszych i całej

go świata stoją oni na tym samym poziomie moralnym, co złodzieje, którzy usiłowali okraść Zelwera. Możemy więc z całą pewnością i zadowoleniem powtórzyć: ani jeden przyzwoity Polak nie brał udziału w ekscesach częstochowskich, uczyniły to tylko męty kryminalne i polityczne, które hańbią imię Polaka.

Ale inne refleksje nasuwają się w związku z pogromem częstochowskim. Więc stopniowo dochodzi już do tego, że za przekroczenie, czy nawet nie przekroczenie obrony koniecznej w walce ze złodziejami Żydzi ponoszą odpowiedzialność zbiorową? Dochodzi do tego że robi się „odruchy” rzekomo „narodowe” w obronie kradzieży i złodziei? Że za „część” złodziei niszczy się, bije i rabuje Żydów? Dobrze, więc w Brześciu z ręki Żyda padł policjant, zwalczający wykroczenie administracyjne. „Ujęto” się jego krzywdy i niszczone niewinnych Żydów, co pewnemu bardzo licznemu odłamowi prasy dało asumpt do gloryfikowania (bezkarne!) tego barbarzyńskiego aktu i żądania, by Żydom zakazano odbudowania swoich zrujnowanych egzystencji w Brześciu. Mówiono i pisano o popieraniu przez Żydów bezprawia dochodzącym do mordowania obrońców pra-



wa. A bardzo poważny organ bardziej niż bardzo poważnego stronnictwa nawet posunął się do apoteozowania zasady odpowiedzialności zbiorowej Żydów, nie bacząc, że jest organem tych, którzy tyle mówią o „podciągnięciu w zwyż”. Ale przecież w Częstochowie było wręcz odmiennie: tam Żyd stawał w obronie prawa przed zwykłym kryminalnym przestępstwem, tam padł nie obrońca prawa, lecz przestępca — wprawdzie narodowości polskiej — i to też usprawiedliwia odruch i zbiorową odpowiedzialność Żydów? Czy Częstochowa nie jest nieodrodnym i konsekwentnym dzieckiem Mińska Mazowieckiego i Brześcia? Czy to nie coraz... lepiej?

I gdyby istotnie za czyny jednostki miała odpowiadać zbiorowość? Gdyby istotnie Żydzi też hołdowali tej zasadzie, jak to nam usiłowano wmówić w sprawie Chakielewicza — to co powinniśmy byli my, Żydzi, robić? Oto czytamy o takim wypadku w Staninie:

„Z miasteczka Stanin koło Żelechowa, pow. łukowskiego, donoszą co następuje:

W ub. środę w Staninie odbył się jarmark, w którym również udział wzięło wielu handlarzy żydowskich.

Do jednego z czapników żydowskich, han-

dlującego na rynku, zbliżył się wieśniak i zaczął czapki. Wieśniak ten włożył ją na głowę i nie zapłaciwszy, zaczął się oddalać. Za oddalającym się podążył czapnik i żądał zapłaty. Wówczas wieśniak uderzył handlarza kłonicą w głowę, poczem zniknął. Ranny, brocząc krwią, padł nieprzytomny na ziemię.

Ciężko rannego handlarza umieszczono na wozie z zamiarem odwiezienia go do szpitala w Lublinie. W drodze jednak zmarł”.

Żydzi w Staninie „odruchu” nie zrobili. Powie ktoś może, że nie mogli — ale przecież w tym tkwi cała tragedia, że chuligani... mogą, a gdy się Żydzi bronią, to im się mówi, jak w Przytyku, że to oni są winni, bo gdyby się nie bronili, toby tego nie było. W Brześciu i w Staninie się nie bronili.

Brześć i Częstochowa, Przytyk, Czyżew i Stanin — to wszystko ogniwa jednego łańcucha. Puszka Pandory. Nieopatrzne słowo „owszem” rozpełtało duchy, których napewno nie życzył sobie, ani o których nie myślał autor tego powiedzenia. I teraz, jakkolwiek wierzymy, że szczerze pragnie duchy okiełznać — nie łatwo mu to przyjdzie. W polityce nie wolno używać słów i hasel, które przez ludzi złej woli mogą być użyte dla innych celów. Takie słowo, jak mały kamyczek w górach: toczy się i stacza całe lawiny. A gdzie się ta lawina zatrzyma? Zaczyna się od Żydów, ale nie na Żydach się kończy — powiedziano słusznie z tego samego miejsca.

Zaczęło się od straganu. Przewaliło się przez Przytyk. Stamtąd przez Czyżew, przez Mińsk Mazowiecki dotoczyło się do Brześcia. Za Brześciem ujął się... Kłobuck pod Częstochową. Bo w Kłobucku mieszkał brat zabitego w Brześciu posterunkowego Kędziory. Pisma o tym podawały 17 maja br. tak:

„Z Kłobucka donoszą, że w niedzielę wybuchy tam zajścia antyżydowskie, wywołane przez bandę endecką, pozostającą pod dowództwem Tadeusza Kędziory brata tragicznie zmarłego posterunkowego Kędziory. W czasie zajść rozbito m. in. żelaznymi prętami szyby w mieszkaniu miejscowego rabina i kilku Żydów zraniono nożami. Przybyła z Częstochowy policja przywróciła spokój”.

A od Kłobucka do Częstochowy bardzo blisko. A organizatorzy wszędzie są jedni i ci sami. A atmosferę się robi. Nie Żydzi ją robią, lecz nawet ci, co w obecności najwyższych czynników w Państwie wygłaszają takie prawdy, jak na Kongresie „Młodej Wsi”:

„Potępiając wszelkie brutalne gwałty jako nieprawiające duszę narodu polskiego, stwierdzamy wszelako, że w przeludnionym państwie polskim emigracja musi objąć przede wszystkim masę żydowską, jako żywioł obcy narodowi polskiemu i szkodliwy dla życia gospodarczego Polski”.

„Potępienie” gwałtu przy takim uzasadnieniu — gwałtu nie usunie, lecz go wywoła. W Mińsku Mazowieckim była tragedia, w Brześciu — hańba, w Częstochowie już tylko kompromitacja.

## Nowe „ghetto” - na rynku kaliskim

Warszawa, 22. 6. (A) Donoszą z Kalisza, iż na zebraniu właścicieli straganów, zorganizowanym przez wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego, postanowiono wysłać do starostwa delegację, która zwróciła się z prośbą o wydzielenie części rynku kaliskiego dla straganów polskich i oddzielenie dla straganów żydowskich. Starostwo podobno przychyliło się do prośby o wprowadzenie tego „ghetta”, które ma być przeprowadzone w najbliższych dniach.

## 24 oenerowców przed sądem

Warszawa, 22. 6. (A) Dziś o godzinie 9 rano rozpoczął się w Łomży w Sądzie Okręgowym wielki proces o zajścia antyżydowskie w Sokółkach, powiatu wysokomazowie-

ckiego. Ławę oskarżonych zajęło 24 oskarżonych, ze znanymi działaczami oenerowskimi Stanisławem Kobylńskim i Janem Pogorzelskim na czele. Akt oskarżenia zarzuca im, że dnia 18/8 1936 roku *siłą i przy zastosowaniu środków gwałtu, wyciągali ze sklepów żydowskich klientelę chrześcijańską, przy czym kilkunastu właścicieli sklepów i straganów obito*. Owego dnia przymuszono w ogóle Żydów do zaprzestania handlu w tym miasteczku. Oskarżonym grozi kara do dwóch lat więzienia.

Na rozprawę powołano ponad 40 świadków. Proces potrwa 2 dni. Oskarżonych bronią znani adwokaci endecy Jezierski i aplikant Niebudek z Warszawy, współpracownik „Warszawskiego Dziennika Narodowego”.

## KUPON ZASTĘPCZY

którym zastąpić można każdy brakujący kupon od 1-19

## II. KONKURS LETNI dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA”

Pensjonat „Diaba” w Truskawcu  
Pensjonat „Granit” w Zakopanem  
Pensjonat „Jagiellonka” w Krynicy  
Pensjonat „Podhale” w Krynicy

## Roosevelt o wypadkach we Francji

Waszyngton, 22. 6. PAT. Po konferencji z prezydentem Rooseveltem sekretarz skarbu Morgenthau oświadczył dziennikarzom: We Francji nie zaszło nic takiego, co mogłoby zmienić układ trójstronny o stabilizacji walutowej i wpłynąć na transfer złota.

## Trust imperialny

Londyn, 22. 6. PAT. Nieznany ofiarodawca przekazał do dyspozycji b. premiera Baldwina 250.000 funtów szterlingów na fundusz wzmocnienia węzłów łączących dominia z krajem macierzystym. Fundusz ten pod nazwą trustu imperialnego otwarty dla innych ofiarodawców, administrowany ma być pod kierunkiem Baldwina.

## Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 22. 6. Sin. Dziś w pierwszym dniu ciągnięcia pierwszej klasy Loterii Państwowej padły większe wygrane na następujące numery.

5.000 zł. — 74545 95153 66117 121850.

1.000 zł. 110035.

Drugie ciągnięcie:

20.000 zł. — 124487.

15.000 zł. — 50302.

10.000 zł. — 137594.

5.000 zł. 3508, 31763 41053 74545 95153

2.000 zł. — 6247.

1.000 zł. — 88835.

Pełną tabelę wygranych podamy w dzisiejszym wydaniu wieczornym.

# JESZCZE

## DZIS — JUTRO — POJUTRZE

możesz zakupić szczęśliwy los  
w słynnej kolekturze

# BRACIA SAFIER

Kraków, Rynek Gł. 6.

## Ciągnięcie I-ej klasy trwa do 26 b. m.,

w którym to dniu zostanie wylosowana główna wygrana

# 100.000 złotych

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

Konto P. K. O. Nr. 414.400.

## Zajścia antyżydowskie w Częstochowie nie ustają

Częstochowa, 22. 6. ZA1. Dziś we wtorek sklepy żydowskie w Częstochowie są w dalszym ciągu zamknięte. Również liczne fabryki są unieruchomione. W różnych punktach miasta, głównie na peryferiach zanotowano szereg wykroczeń antyżydowskich. Pokłóty zostały nożami Leib Birnbaum, którego przewieziono do szpitala. Były też inne wypadki poturbowania Żydów. W nocy podpalono skład drzewa Iza-

ka Fuksa. Gmina żydowska w Częstochowie zarejestrowała do tej pory 200 poszkodowanych na skutek ostatnich zajść.

Poseł dr Gottlieb po interwencji u starosty wyjechał dziś do Warszawy.

Na dzisiejszy targ w Częstochowie przybyła tylko niewielka ilość chłopów z okolicy. Często chowski ksiądz biskup Kubina wydał odezwę do ludności, nawołującą do spokoju.

## Dlaczego Neurath nie pojechał do Londynu

Londyn, 22. 6. PAT. Cała prasa angielska wyraża rozczarowanie z powodu decyzji rządu niemieckiego odraczącej wizytę min. Neuratha w Londynie.

W sprawie tej „Times“ pisze: Baron Neurath zgodził się przyjechać do Londynu na zaproszenie skierowane doń przez rząd brytyjski, wobec czego oczywiste jest, że niedotrzymanie tego zobowiązania wywołuje w brytyjskich kołach urzędowych rozczarowanie. Zwłaszcza odczuwają żal z tego powodu, iż stracona zostanie okazja do przeprowadzenia owocnej dyskusji właśnie nad zagadnieniami hiszpańskimi, które wysunięte zostały jako argument dla zatrzymania min. Neuratha w Berlinie. Z brytyjskiego punktu widzenia szczególnie niefortunną jest tendencja wyolbrzymiania każdego incydentu hiszpańskiego.

Rząd niemiecki zaraz na początku sprawy „Leipzig“ przedstawił listę żądań, wśród których było również żądanie wspólnej de-

monstracji czterech flot morskich przed Walencją, na co ani Francja, ani W. Brytania zgodzić się nie mogły. Min. Eden prowa dził rokowania z trzema ambasadorami, aby dojść do porozumienia na podstawie pewnego kompromisu. Ze strony brytyjskiej, są wyraźne oznaki niecierpliwości. Po incydencie z pancernikiem „Deutschland“ rząd brytyjski zgodził się uznać wszelkie uzasadnione żądania w dziedzinie morskiej. Poszedł on nawet tak daleko, jak tylko mógł, aby osiągnąć porozumienie z Niemcami i Włochami w sprawie kontroli morskiej na wodach hiszpańskich. Obecnie, jak to zaznaczył wczoraj w swym mocnym przemówieniu w Komitecie nieinterwencji lord Plymouth, rząd brytyjski oczekuje, aby Niemcy i Włochy odpowiedziały jego oczekiwaniom w sprawie prowadzenia wojny na lądzie i w powietrzu przez całkowite wycofanie obcych oddziałów biorących udział w wojnie.

## Sukcesy wojsk powstańczych

Vitoria, 22. 6. PAT. Korespondent Havasa donosi, że wojska baskijskie i hiszpańskie wojska rządowe poniosły pod Bilbao zdecydowaną klęskę, a oddziały powstańcze posuwają się naprzód w kraju Basków, napotykać jedynie odosobnione ośrodki oporu. Ubiegłej nocy zajęto miejscowości Amurrio Arreta, Clodi, położone na drodze z Filadar do Miranda. Są to ośrodki przemysłowe, posiadające szczególnie duże znaczenie. W obecnej chwili cały okręg przemysłowy, położony na północ od Orduna,

zdobyty został niemal bez oporu przez powstańców.

## Wojsko przeciw strajkującym robotnikom amerykańskim

Youngstown, 22. 6. PAT. Gubernator Davey wysłał 4.800 członków gwardii narodowej na teren przemysłowy, objęte strajkiem. Wysłka wojsk nastąpiła na żądanie Charles Tafta, prezesa komitetu arbitrażowego. O zamierzonej wysyłce gwardii gubernator poinformował prezydenta Roosevelta, który decyzję tą aprobował.

## Komisja rozpatruje roszczenia w związku z rozruchami palest.

Jerozolima, 22. 6. ZAT. W gmachu Sądu najwyższego w Jerozolimie przystąpiła do rozpraw specjalna komisja, mianowana przez Wysokiego Komisarza Palestyny, celem rozpatrzenia roszczeń z powodu zabójstwa lub zranienia podczas ostatnich rozruchów w kraju. Do tej pory wpłynęło 17 roszczeń żydowskich tego rodzaju. Przepuszczalnie liczba ta będzie znacznie większa. Aczkolwiek komisja nie jest związana procedurą sądową, to jednak osoby, zgłaszające powództwo będą musiały przedłożyć dowody podobnie jak na rozprawie sądowej. Do kompetencji tej komisji nie należy rozpatrywanie roszczeń z powodu strat materialnych poniesionych podczas rozruchów.

## Porozumienie drugiej i trzeciej międzynarodówki w sprawie Hiszpanii

Annemasse, 22. 6. PAT. Odbyło się tu spotkanie przedstawicieli drugiej i trzeciej międzynarodówki. W spotkaniu tym ze strony drugiej międzynarodówki wzięli udział przewodniczący de Bronckere i sekretarz generalny Adler, a z ramienia trzeciej międzynarodówki Cachin i Bonte (Francja) Gallo (Włochy), Dahlen (Niemcy) i Checa (Hiszpania). Thorez, który przybył do Annemasse w niedzielę, odjechał w poniedziałek po południu do Paryża. Zebranie, które odbyło się w jednej z kawiarni, trwało 2 i pół godziny.

Ogłoszony po zebraniu komunikat podaje, iż delegaci dokonali wymiany poglądów na kwestię jak najlepszego sposobu prowadzenia akcji na rzecz Hiszpanii za wspólnym porozumieniem wszędzie, gdzie to jest możliwe i bez niepotrzebnych tarć. Ta wymiana poglądów wykazała, że obie międzynarodówki prowadzą wobec Hiszpanii podobną politykę i że domagają się jedna i druga zniesienia blokady, przywrócenia naruszonego prawa międzynarodowego i zastosowania paktu Ligi Narodów. Zgodnie wyrażono życzenie, aby nastąpiły w krótkim czasie nowe kontakty celem zbadania bardziej szczegółowego konkretnych środków pomocy materialnej i moralnej dla Hiszpanii.

## Wybór króla cygańskiego w Warszawie

Ryga, 22. 6. PAT. Cyganie, koczujący w Litwie — jak donoszą z Kowna — zwrócili się do władz litewskich z prośbą o pozwolenie na wyjazd do Warszawy, celem wzięcia udziału w wyborach króla cygańskiego.

„SORELA“ NIE POZOSTAWIA OSADU NA WŁOSACH, gdyż nie zawiera śladu mydła ani alkali. Krem szampon „SORELA“ w tubie czyni włosy młode, piękne, lśniące. Wzmacnia włosy i usuwa łupież. 5428k

## PRZEGLĄD \* PRASY \*

### Zaczyna się od Żydów...

Chuligańskie napady w niektórych miastach i miasteczkach stały się już normalnym zjawiskiem, ale napad, o którym donosi „Moment“ miał specyficzny charakter:

„Dzień w dzień dokonywane są w Warszawie napady rozmaitych chuliganów na spokojnych przechodniów, u których wymuszają na pastnicy pieniądze. Wczoraj zdarzył się wypadek, który ma cechy niezwykle. Trzej chuligani nie napadli na ul. Waliców policjanta, żądając od niego wykupu. Policjantowi udało się po długiej walce aresztować napastników i odprowadzić ich do komisariatu. Okazało się, że są to chuligani z dużą przeszłością.

Skoro chuliganie z dużą przeszłością mogą swobodnie grasować po ulicach to właściwie nie można dziwić się napadom na stróża bezpieczeństwa publicznego. Do znudzenia cytuje się słowa p. prem. Składkowskiego „Zaczyna się od Żydów, a kończy na anarchii“, a choć od wypowiedzenia tych słów mija już blisko rok, są one ciągle jeszcze niezwykle aktualne.

### Udoskonalenie

Okazuje się obecnie, że „odruć“ w Częstochowie miał zgoła inny charakter niż w Brześciu i Mińsku Mazowieckim. Metody odruchu zostały tym razem udoskonalone. Wskazuje na to następująca relacja „Robotnika“:

Urządzanie pogromów przy każdej okazji jakiegokolwiek zatargu pomiędzy Żydem a chrześcijaninem poczyna stawać się zwyczajem endecji. W sobotę i niedzielę widownią takich tragicznych zająć stała się Częstochowa. Podczas kłótni pomiędzy Żydem furmanem a tragarzem kolejowym, ten ostatni padł trupem. Wystarczyło to by pobudzić rozwydrzoną endecję częstochowską do urzędzenia pogromu. W ciągu soboty i niedzieli rozwydrzona chuliganeria, której krwawe wybryki zapisały się nieraz w historii tego miasta, rozpoczęła rozbijanie sklepów żydowskich. Oczywiście zorganizowana czarna sotnia „narodowa“ zdołała się na znacznie wyższą „technikę“ niż pogromowcy z Brześcia czy Mińska. W ruch poszły i rewolwery, petardy i bomby, ułatwiające demolowanie sklepów co budziło wielki pośmiewisko wśród ludności.

Jak widać, narzędzia pogromu udoskonalają się. Tym razem były w ruchu już bomby i petardy. Taka ewolucja od kija i palek do bomb i petard nie jest nowa. Na uniwersytetach zaczęło się tak samo, a potem nastąpiły bardziej „udoskonalone“ metody we formie bomb i petard. Zachodzi tylko pytanie, skąd przy odruchu, który jest przeciwieństwem czegoś nieorganizowanego, można mieć od razu pod ręką bomby i petardy?... Ale chyba nikt już nie wierzy w bajki i legendy o odruchach! Odruch to przeciwieństwo tylko taka nazwa, która ma zastąpić brzydkie słowo pochodzenia rosyjskiego — pogrom.

### „Biedny“ urzędnik

Narzekania na biurokrację są jak wiadomo bardzo często, ale jak chce „Głos Narodu“ urzędnik to niewinne stworzenie, które najczęściej pada ofiarą oczywiście... Żyda

Daje się to zaobserwować szczególnie w instytucjach państwowych, których działalność obliczona jest na zysk, np. kolej i poczta, bo Żydzi stoją na stanowisku, że oni głównie przy czyniają się do rentowności a nawet utrzymania tych przedsiębiorstw. To też Żyd, — znalazłszy się w polskim urzędzie przed polskim urzędnikiem przy takim np. okienku pocztowym, gdzie musi dać coś tej instytucji zarobić zapomina się bardzo często i szykanuje biednego urzędnika.

Gdy się czyta te uwagi z kół urzędniczych, ma się wrażenie, że zostaną one zakończone wnioskiem, by na kolejach i przy okienkach pocztowych ustanowić... paragraf aryjski. Takiej konkluzji oczywiście nie ma, ale jest zapowiedź.

### Audiencje na Zamku

Warszawa, 22. 6. PAT. Pan Prezydent R. R. przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydzka, prezesa Rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i gen. Wieniawę-Długoszowskiego.

### Obrazy konferencji eksportowej

Warszawa, 22. 6. (A) Dziś o godzinie 10 w gmachu Izby Przemysłowo Handlowej rozpoczęły się obrady wielkiej konferencji eksportowej. Po zagajeniu konferencji przez prezesa Związku Izb Przemysłowo Handlowych b. ministra Klarnera, przemówienie wygłosił minister przemysłu i handlu Roman, który przewodniczył obradom. Z kolei złożył sprawozdanie spraw międzyministerialnej komisji do badania zagadnień eksportowych, dyrektor państwowego instytutu eksportowego Turski. Całokształt spraw eksportowych będzie omówiony w 15 referatach. Konferencja zakończy obrady przyjęciem odpowiednich wniosków na jutrzejszym posiedzeniu popołudniowym.

### Sfingowane ulotki

Warszawa, 22. 6. (A) W dniu wczorajszym na ulicach Warszawy rozdawane były ulotki zatytułowane „Wytyczne członka NPR“, podpisane przez Narodową Partię Robotniczą, kierownictwo propagandy. Obecnie jednak NPR komunikuje, że tego rodzaju odezwy nie wydawała, a kierownictwo propagandy NPR jest wogóle instytucją sfingowaną. Ciekawe, że niedawno w powiecie tarnewskim kolportowano fałszywe ulotki rzekomo ludowców.

Najprawdopodobniej obie ulotki są kolportowane przez tę samą rękę. Obie ulotki noszą charakter antysemitki.

### Restytucja praw pływaczek żydowskich w Wiedniu

Wiedeń 22. 6. ŻAT. Austriacki związek sportowy uchwalił przywrócić prawa trzem pływaczkom żydowskim, które praw tych pozbawione zostały za odmówienie udziału w zeszłorocznej olimpiadzie berlińskiej. Wydany na okres dwóch lat zakaz udziału w imprezach sportowych został skrócony o jeden rok (do września rb.)

### Sanatorium Leśne Dr. Schweinburg Zuckmantel Śląsk-Czechosłowacja

Pierwszorządny fizykalno-dietetyczny zakład leczenia dla chorób wewnętrznych, przemiany materii i chorób nerwowych. Umiarkowane kuracje ryczałtowe

że urzędnicy będą wytaczali Żydom procesy o obrazę urzędu itd. Nie wiemy, jakie to kola urzędnicze wypowiadają tego rodzaju poglądy, ale zarzut o jakimś specyficznym złym zachowaniu się Żydów w urzędach jest oczywistym wymysłem. Gdyby tak nie było, to nie ulega wątpliwości, że bez apelu „Głosu Narodu“ słylibyśmy o wielu procesach żydowskich o obrazę urzędów. Takich procesów jakoś dotąd nie zanotowano. Ale autorom i obrońcom biurokracji należy przypomnieć liczne okólniki ministerialne, streszczające się w słowach: „Nie nos dla tabakierki, ale tabakiera dla nosa“.

### Jedyny związek

Los dziennikarza żydowskiego nie jest do pozazdroszczenia. Wbrew woli jest dziś siewcą ponurych nastrojów. Jeszcze tylko czasem prasa Trzeciej Rzeszy daje sposobność do odwrócenia się od rzeczywistości i do odrobiny śmiechu. Weźmy dla przykładu taką wiadomość, zamieszczoną we „Frankfurter Zeitung“:

Gauleiter Schwede Koburg wydał okólnik, wprowadzający dla wszystkich urzędników powyżej lat 25 cieszący się zdrowiem obowiązek zawarcie małżeństwa. Urzędnicy, którzy do listopada br. nie wstąpią w związki małżeńskie nie będą mogli liczyć na dalsze awanse.

Jak widać, związki małżeńskie są jedynymi związkami w Niemczech, do których nietylko wolno należeć, ale za które otrzymuje się awans. Za przynależność do innych związków czeka, jak wiadomo, w Trzeciej Rzeszy obóz koncentracyjny. (Rz)

## OSTATNIE 2 DNI!!

sprzedaży szczęśliwych losów w popularnej Kolekturze

### Zjedn. Zyd. Inwalidów Woj. Kraków, Grodzka 59. Tel. 159-31

Główna wygrana I. klasy zł 100.000 zostanie wylosowana dnia 26 czerwca b. r.

Ćwiartka losu Zł 10.—

### UWAGI

## „Planowo i konsekwentnie“

KRAKÓW, 23 czerwca.

Wczoraj wieczorem wygłosił twórca O. Z. N. plk. Adam Koc przez radio krótkie przemówienie, w którym powołał do życia nową organizację polityczną młodzieży polskiej pod nazwą Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Na czele tej organizacji stanął sam p. Adam Koc, a jego zastępcą został mianowany p. Jerzy Rutkowski. W ten sposób wieści o odrębnym sektorze młodzieży sprawdziły się i przybrały realne kształty. Nie wiemy, kto będzie stanowić trzon nowego Związku Młodej Polski, czy to będzie Arkonia i jej filistrzy, czy też młodzież ONR-u czy Młodzież Młodej Wsi, czy też wszystkie organizacje razem wzięte. Z bardzo pięknych słów które wygłosili wczoraj plk. Adam Koc i p. Jerzy Rutkowski trudno wyluskać jakiś realny program, jakąś linię wytyczną i myśl polityczną, której Związek Młodej Polski zamierza hołdować. Może przyszłe posunięcia pozwolą na lepszą orientację. Na razie możemy zorientować się tylko co do jednego odcinka, mianowicie co do kwestii żydowskiej. Tu zastępca przewodniczącego Związku Młodej Polski p. Jerzy Rutkowski wypowiedział się jasno i niedwuznacznie: „emigracja Żydów planowa i konsekwentna“.

Nie będziemy dyskutowali więcej na temat emigracji Żydów planowej lub konsekwentnej, czy też planowej i konsekwentnej ale zdaje się, że zaszło tu pewne nieporozumienie albo też dalsza ewolucja programowa. W deklaracji plk. Koca ogłoszonej w dniu 21 lutego br. nie było, jak wiadomo, mowy o emigracji Żydów ani planowej, ani konsekwentnej. Plk. Adam Koc jako przewodniczący Obozu Zjednoczenia Narodowego wystąpił tylko przeciwko „brutalnym odruchom antysemitki“ a za „samoobroną kulturalną i samodzielnością gospodarczą“. Pięć miesięcy potem plk. Koc jako przewodniczący Związku Młodej Polski pozwala swojemu wiceprezesowi na ogłoszenie słów o „planowej i konsekwentnej emigracji Żydów“. Zachodzi teraz pytanie co jest miarodajne dla Ozonu, czy to co mówi plk. Adam Koc jako przewodniczący Ozonu czy to, co mówi plk. Adam Koc jako przewodniczący Związku Młodej Polski.

Niestety nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tu nie chodzi o nieporozumienie, ale o ewolucję poglądów, a raczej o dalszą konsekwencję tzw. „samoobrony kulturalnej i samodzielności gospodarczej“. Jeśli jeszcze do niedawna można było żywić jakieś złudzenia, że program Ozonu nie dostosowuje się do tzw. programu narodowego, to te złudzenia obecnie znikają. My wiemy dobrze co to znaczy planowa i konsekwentna emigracja, ale wiemy także, że takie hasło, które dziś nie może być ani planowe ani konsekwentne z wielu przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych, stanowi tylko środek agitacyjny, który w życiu codziennym na terenie miast i miasteczek przybiera charakter ponurych i tragicznych zdarzeń. Jeśli trzeba było jeszcze jednego dowodu co do przejmowania programu narodowców z pod wiadomego znaku, to program Związku Młodej Polski (nie ma nic wspólnego z dawną, prawdziwą Młodą Polską) potwierdził ostatecznie ten fakt. L. R.

S. L. SCHNEIDERMANN

Przedruk wzbroniony.

# W lilipuciejskiej republice u granic Hiszpanii

## Andora -- republika bez armii i więzień. -- Biblijne miasto azylu

(Od naszego specjalnego wysłannika)

ANDORA, w czwartek.

W geografii szkolnej republika ta bodaj nie istnieje. Zagubiony w samotnej kotlinie wśród wysokich gór, kraj ten zaznaczony jest na mapie świata zaledwie małą brązową plamką z napisem: Republika Andora. Czasów głębokiego średniowiecza sięga historia lilipuciejskiej republiki, która znajdowała się zawsze pod wspólną ochroną Francji i Hiszpanii. W szkole nie opowiedziano nam jednak o tym kraju. Historia, której nas uczono, jest przede wszystkim historią wojen, a ponieważ republika ta nigdy wojen nie prowadziła, pominięto ją w szkolnych podręcznikach.

Tuż za wysoką ścianą górską Andory toczy się wojna hiszpańska, po drugiej stronie znajduje się front aragoński, ale tu panuje spokój, szumią tylko potoki górskie, rwące po kamiennych łożyskach, i unosi się para z gorących źródeł siarczanych, które biją ze skał. Słońce wisi nad kotliną i rozżarza szare granity, zabarwione zielenią lasów sosnowych.

Republika Andora. Republika bez armii, bez armat, bez więźniów. W „arsenale“ starego „pałacu rządowego“ przechowuje się zaledwie trzydzieści starych flint napoleońskich. Tegoroczny budżet państwa nie przewiduje wydatków na bardziej nowoczesne uzbrojenie, mimo, że kilkanaście kilometrów stąd toczy się wojna. Siedmiu policjantów pilnuje porządku we wszystkich sześciu parafiach republiki, licząc ogółem 5.000 mieszkańców.

Granice Andory otwarte są dla każdego cudzoziemca. Podczas wojny światowej ukrywały się tu setki osób różnych narodowości. Tu przybywają ścigani przestępcy, aby zerwać ze swą przeszłością, której — w ich własnym kraju — nie pozwalają im przekreślić paragrafy kodeksu. Tu przybywają ludzie rozczarowani, przeżarci zwątpieniem.

Zaledwie kilka dni znajduję się w tym dziwnym kraju, a już spotkałem tu całą galerię oryginalnych typów różnych narodowości, ludzi, którzy mają za sobą najbardziej fantastyczne przeżycia, wagabundy, już nieraz stojący oko w oko ze śmiercią, ze stryczkiem na szyi lub lufą u skroni. Tu, wśród wysokich gór, wypoczywają w spokoju, niczym w biblijnym „mieście azylu“...

— Nas nie interesuje czyjaś przeszłość — oświadczył mi minister sprawiedliwości Andory, który jest równocześnie naczelnikiem stojącej zwykle pustką zakratowanej celi. — Pragniemy jedynie, aby obcy przybysz prowadził w naszym kraju życie spokojne i uczciwe, zgodne z naszymi obyczajami.

Andora leży między granicami Hiszpanii i Francji. Naturalna brama tej doliny, leżącej w Pirenejach na wysokości 1200 mtr między górami, sięgającymi 3.000 mtr, prowadzi od strony Katalonii. Ludność Andory posługuje się językiem katalońskim i siłą warunków geograficznych mała republika zarówno kulturalnie, jak i gospodarczo związana była zawsze silnie ze swym sąsiadem hiszpańskim. Natomiast od strony francuskiej droga prowadzi przez najwyższe szczyty górskie, zawalone śniegiem do głębokiej wiosny; przeszło sześć miesięcy w roku droga ta jest zupełnie odcięta, a wazą się na jej przebycie jedynie wypróbowani narciarze.

Ubiegłej zimy Andora była rzeczywiście zupełnie odcięta od świata. Granica hiszpańska została zamknięta zaraz po wybuchu powstania, aby uniemożliwić ucieczkę faszystom, którzy masowo umykali do Andory. Zabroniono również wywozić z Hiszpanii towary żywnościowe i przemysłowe, nabywane tam zwykle przez mieszkańców Andory, którzy tej zimy musieli się żywić wyłącznie własnym mlekiem i mięsem. Mąkę w minimalnych ilościach z narażeniem życia sprowadzali z Francji narciarze. Dopiero w końcu maja przybyli od strony francuskiej pierwsze auta ciężarowe, przywożąc ze świata powiew wiosny.

Gdy auto nasze zatrzymało się na francu-

skim posterunku granicznym na wysokości 2400 mtr, nie było już tu śladu wiosny. Przed nami rozciągał się zimowy krajobraz, śnieg i ołowiane niebo. Zapięliśmy płaszcze i zandarmi otworzyli przed nami łańcuch, zamykający drogę do republiki andorskiej. Otaczały nas jeszcze wyższe góry o szczytach, zasłoniętych chmurami. Jechaliśmy teraz w dół. Auto nasze musiało się często zatrzymywać, gdyż wąska droga nad samą przepaścią zasnuwała się nagłą mgłą. Po chwili mgła zniknęła, ukazując znów drogę i błękit nieba.

Słońce i deszcz następowały na przemian. Na poziomie 2000 mtr, napotkaliśmy pierwsze stada owiec. Na stokach górskich biel śniegu splatała się już z zielenią pastwisk. Stada dzikich koni z kłonicami u szyi w popłochu uciekały przed naszym autem. Powietrze stawało się cieplejsze. Przybyliśmy do pierwszej siedziby ludzkiej w republice Andora — Porte de Anvalira. Jest to prymitywne schronisko dla turystów, gdzie spotkaliśmy grupę hiszpańskich uciekinierów. Mimo zmęczenia, które widniało na ich twarzach, nietrudno było poznać, że są to bogaci synkowie w wieku poborowym. Jednym słowem — dezertery, którzy przybyli tu po kilkudniowej wędrówce przez wysokie góry.

Zamawiamy wino, i gospodyni hotelu, przypominającego prahistoryczną jaskinię, opowiada nam, że trzy lata temu gościli u niej anarchiści, ścigani przez policję Lerroux, a teraz faszyci uciekają tu przed anarchistami. Do gości jej należą również bogaci Amerykanie i Anglicy, którzy pozostają tu nawet przez kilka dni i śpią na drewnianych tapczanach, ustawionych długim rzędem w mrocznej hali.

Kilkaset metrów niżej napotykamy już pierwszą wieś. Domy, budowane z ciemnego kamienia, wyglądają jak gniazda zawieszane na skałach. Ludzie mają twarze brunatne i pomarszczone. Jesteśmy w Soldeu. Tu znajduje się też pierwszy posterunek francuskiej gwardii cywilnej, która kontroluje nasze paszporty. — Żandarmeria francuska przybyła do Andory przed kilku miesiącami na wezwanie rządu republiki andorskiej, który obawiał się napaści ze strony hiszpańskich anarchistów. Zandarmi francuscy sprawują więc czasowo służbę bezpieczeństwa w maleńkiej republice. Pobyt setki żandarmów nie obciąża zresztą ludności andorskiej, gdyż wszystkie koszty pokrywa administracja francuska. Jednakże już w pierwszym miasteczku wyraźnie słyszałem wśród skrytych i nieufnych na ogół Andoran głosy niezadowolenia z pobytu obcej władzy w ich kraju. Obraża to ich dumę narodową, godzi w niepodległość, nieknięta od stuleci.

Przybywamy do trzeciego miasteczka republiki andorskiej, Encamp, gdzie mieszka minister finansów w rządzie andorskim, Antoni Camp. Minister finansów jest właścicielem



L 83 oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spotęgowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakteriobójczych.

sklepu galanteryjnego z przyległym warsztatem krawieckim. Niedługo musiałem czekać na wywiad z p. ministrem. Stał właśnie przy kasie i bez wielkich wstępów wyłożył mi cały mechanizm finansów republiki andorskiej. Roczny budżet wynosi 100 tys. pezetów. Istnieje wyłącznie niewielki podatek gruntowy. Do niedawna w obiegu były pieniądze hiszpańskie. Obecnie ludność kupuje we Francji i woli przyjmować franki. Prócz tego rząd wypuścił emisję własnych banknotów w wysokości 50 tys. pezetów dla pokrycia zapotrzebowania na drobne pieniądze. Rząd stara się jak najmniej obciążać ludność podatkami, tłumaczy mi p. min. finansów. Prócz siedmiu policjantów jest jeszcze kilku płatnych urzędników, natomiast członkowie Rady Generalnej, obejmującej parlament i radę ministrów, sprawują swe czynności honorowo.

Minister finansów republiki andorskiej okazał się też człowiekiem interesu, a więc osobą na właściwym stanowisku. W trakcie rozmowy na temat poważnych zagadnień państwowych nie zapomniał mi zwrócić uwagę, że jeśli pozostaję w Andorze przez kilka dni, mógłbym wykorzystać tę okazję i sprawić sobie u niego garnitur, co kosztowałoby mnie jedynie minimalną sumę 150 fr. Natychmiast sięga też z półki sztućce towaru, i mnąc materiał w palcach, przekonuje mnie o jego pierwszorzędnej jakości. Ubijam interes, gdyż w Paryżu za te pieniądze otrzymać można zaledwie jedną nogawkę... Pan minister zdejmuję mi miarę i wpisuje mnie do księgi klientów. Niska cena tłumaczy się tym, że towary są przemywane z Hiszpanii, gdzie płaci się w zdewaluowanych pezetach. Ale to jest osobny temat i bodaj najbardziej sensacyjny. Andora, dawny kraj idylli pasterkiej, jest dziś klasycznym krajem kontrabandy. Przemysł stanowi właściwie jej „przemysł narodowy“ i najbardziej szanowany zawód... Ale o tym — innym razem.

## Zjazd orientalistów polskich w Wilnie Mufti muzułmanów i chacham karaimów w prezydium honorowym

Wilno, 22. 6. Rozpoczęły się tu obrady VI. Polskiego Zjazdu Orientalistycznego. Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpiło w auli kolumnowej Uniw. Stefana Batorego. Na uroczystości otwarcia obecny był wojewoda wileński pułk. Bociański oraz prorektor USB. prof. Patkowski.

Po powołaniu honorowego prezydium w osobach muftiego muzułmanów w Polsce dra Szykiewicza, chachama karaimskiego Seraja Szapszała i prof. Kowalskiego, prezes Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego prof. Kotwicz zagał Zjazd, witając przedstawicieli władz i zgromadzonych gości, po czym omówił zadania obecnego Zjazdu orientalistów, który odbywa się w Wilnie po raz drugi.

Jako drugi przemawiał prorektor U. S. B. prof. Patkowski, życząc Zjazdowi pomyślnych

wyników.

W imieniu Towarzystwa Miłośników historii karaimskiej witał uczestników Zjazdu prof. uniw. warszawskiego Ananiasz Zajączkowski.

Po powitaniach i otwarciu Zjazdu — wykład „O ruchu umysłowym w Indiach dzisiejszych“ wygłosiła profesor U. J. pani dr Willmanowa-Grabowska.

Na tym otwarciu Zjazdu zakończono.

W godzinach popołudniowych 1-go dnia Zjazdu wygłoszone zostały referaty: prof. Kowalskiego p. t. „Z wędrówek i badań Azji Mniejszej“, chachama Szapszała — „Wierszowany opis podróży poselstwa tureckiego do Polski w r. 1755“ oraz chazzana Szemai Firkowicza z Trok — „Karaimskie Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Trokach“.

**URLOP NA MORZU**

m/s „Batory” na Fiordy Norwegii 15. VII. . . . . zł. 320.—  
 s/s „Kościszko” Drogami Wikingów 21. VII. . . . . „ 210.—  
 m/s „Pilsudski” Trzy Królestwa 28. VII. . . . . „ 250.—

**WAGONS-LITS//COOK, Kraków, Sławkowska 12.****Uroczysty protest wybitnych osobistości przeciw podziałowi Palestyny**

Jerozolima, (ŻAT) Niżej podpisane osobistości i organizacje w Palestynie ogłosiły za pośrednictwem Żydowskiej Agencji Telegraficznej następujące oświadczenie, zwrócone do świata nie żydowskiego i żydowskiego:

Ogłaszamy nasze zdecydowane i niezłomne stanowisko przeciwko wszelkiemu projektowi zmierzającemu do uszczuplenia granic Palestyny lub rozbioru kraju. W ciągu tysiącleci swego rozproszenia naród żydowski nigdy nie wyrzekł się swych praw do ojczyzny i nigdy nie zgodził się na oderwanie piędy ziemi od kraju żydowskiego. Uroczystość stwierdzamy pełne i wieczyste prawa narodu żydowskiego do siedziby żydowskiej w jej granicach historycznych i odrzucamy wszelką zgodę na rozbiór Palestyny lub jakiegokolwiek inny projekt, który by naruszył nasze prawa.

Podpisali: Izaak Halevi Herzog, naczelny rabin Palestyny, Jakob Meir Rishon Lezion, naczelny rabin Palestyny, Mojżesz Awigdor Amiel, nadrabbin Jaffy i Tel Awiwu, Ben Zion Meir Hai Uziel, nadrabbin Jaffy i Tel Awiwu, Jakob Jehuda Halevi Hoffmann, nadrabbin Frankfurtu n. M. Światowa

centrala Mizrahi: Rabin Zeew Gold, Mojżesz Szapiro, rabin E. Neufeld, Centrala Światowego Związku Ogólnych Syjonistów: Jehosua Supraski, dr Chaim Bograczow, Fritz Bernstein, Światowa Egzekutywa Poale Mizrahi: S. Szragai, adw. dr G. Ini, J. Grünberg, Światowa Egzekutywa Judenstaatspartei: dr H. Rosenblum, M. D. de Piesoto, prezes Związku Żydów Sefardyjskich w Jaffie i Tel Awiwie, S. Gluzko, prezes centrali Związku Jeemitów, Izrael Rokeach, burmistrz Tel Awiwu, Daniel Sirkis, prezes gminy żydowskiej Jaffa—Tel Awiw, Daniel Auster, wiceburmistrz Jerozolimy, Salomon Stamper, burmistrz z Petach Tikwah, Jehuda Grodski, prezes rady kolonii Rechobot, Salomon Meirson, prezes rady kolonii Hedera, Eliahu Ostsiński, prezes rady kolonii Kefar Saba, Abraham Krinizi, prezes rady kolonii Ramat Gan, H. Farbstein, wiceprezydent A. C., Rabin M. Ostrowski, członek Waad Haleumi, D. Pinkas, radca m. Tel Awiw, dr Max Bodenheimer, prof. dr Józef Klausner, dr Chaim Yaski, dyrektor Hadassa, Mordechaj Kaspi, konsul lotewski.

**„Wywłaszczony” przez Rumunię „krewny” hr. Bethlena grasował na Rusi**

Praga, 22. 6. (z) W miejscowości Berehovo na Rusi Przykarpackiej dokonano aresztowania osobnika, którego nazwisko opiewało w paszporcie: hrabia Stefan Bethlen. Grasując od czterech miesięcy na terenie Rusi Przykarpackiej, osobnik ten przedstawiał się jako krewny b. węgierskiego premiera Bethlena i skarżył się na wywłaszczenie na jego szkodę przez rząd rumuński 30.000 morgów gruntu na terenie, przyznany Rumunii triańskim traktatem pokojowym. Rzekomy Bethlen twierdził, że wdrożył przeciw państwu

rumuńskiemu skargę przed Trybunałem Międzynarodowym w Hadze, która to skarga ma wielkie szanse wygranej. Zamiarem jego jest kupić większy majątek w Czechosłowacji, a na przeszkodzie stoi jedynie niemożność wydobycia potrzebnej gotówki z Rumunii. Przy pomocy tej bajeczki rzekomy Bethlen zdołał wyłudzić od przedstawicieli arystokracji, w których towarzystwie stale przebywał, pokaźne kwoty. W trakcie dochodzeń okazało się, że rzekomy Bethlen, liczący lat 61, jest nieślubnym synem kucharki Kotwa,

**Wyniki spisu przemysłowego w Haifie**

Haifa 22. 6. ŻAT. W Haifie zakończony został spis w przemyśle, handlu i rzemiośle dokonany pod auspicjami Agencji Żydowskiej. Spis wykazał, że w Haifie czynnych jest obecnie 168 przedsiębiorstw przemysłowych, które zatrudniają 3500 robotników (przeciętnie w jednym przedsiębiorstwie 21 robotników). W 440 warsztatach rzemieślniczych zatrudnionych jest 1305 robotników (przeciętnie 3 robotników na jeden warsztat). W Haifie czynnych jest też 930 przedsiębiorstw handlowych (hurt i detal) zatrudniających 2770 pracowników.

Obecnie analogiczny spis odbywa się w Tel Awiwie.

**Natania rozbudowuje się**

Jerozolima 22. 6. ŻAT. W obecności licznie zgromadzonej publiczności odbyła się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod drugi blok nowego centrum handlowego w Natanii. Na uroczystości byli również obecni przedstawiciele władz.

**Pedagogika hitlerowska przeciwko dziesięciorgu przykazaniom**

Praga 22. 6. ŻAT. Z Berlina donoszą, że na odbytej tam konferencji dyrektorów szkolnych uchwalono następujące wytyczne nauczania religii w szkołach. 1. W szkole elementarnej nie jest wykładana historia według Biblii. 2. Judaizm ma być przedmiotem nauczania tylko z punktu widzenia historycznego w dwóch klasach najwyższych. 3. Dziesięciorgo przykazań to prawo żydowskie, i jako takie nie powinny być wykładane w szkole niemieckiej.

urodzony w miejscowości Barabas na Węgrzech. Z zawodu był tancerzem, a dzięki dobrym manierom i oglądzie towarzyskiej zdołał wkraść się w sferę arystokracji. Zmiana nazwiska i podrobienie tytułu hrabiowskiego na paszporcie umożliwiły mu dalszą hochsztaplerską karierę. Po wyjściu na jaw jego sztuczek osadzono go w więzieniu w Uzbordzie.

JÓZEF ROTH 32)



Reszta dokonała się pod wręcz wytwornym kierownictwem Sedlacka, przy wydatnej pomocy sprawnego adjutanta Kirilidy Pajidzani. W zamkniętym powozie, za którym we fiakrze gonił Sedlacek, zajeżdżał perski monarcha przed dom pani Matzner. Gdyby wówczas przypadkiem przeszedł tamtędy któryś ze stałych gości, pomyślałby niewątpliwie, że dom, ba, że cała ulica jest zaczarowana. Dom spał, i ulica spała, i pogaszone były latarnie, i świat był jak gdyby zgaszony. Tylko obojętny wąski szmat nieba czuwał nad dachami i lśniły srebrne gwiazdy.

Również wewnątrz domu pani Matzner zmieniło się nie do poznania. Wszystkie pensjonariuszki siedziały zamknięte w swoich pokojach. Pani Matzner schowała klucze. W popielatej, wysoko i szczerlnie zapiętej sukni, na tle mrocznego światła, które uzyskała z wielkim trudem, dzięki różnym welonom i chustom, chcąc tym lepiej zamaskować zwykły wygląd zakładu, przypominała pani Matzner wypłoszonego znowu na świat po długich latach, ba, stuleciach śmierci, ducha dyskretniej pokojówki. Głębokim ukłonem przywitała wchodzącą parę, Mizzi i szacha. Wszelki głos tu zamierał i widzialność rzeczy zanikała. Jego Cesarska Mość szach przypuszczał zapewne, że trafił do jednego z owych zachodnich zamków, po których jego spragniona fantazja przez tyle lat tyle sobie w Teheranie obiecywała rozkoszy. Szach istotnie tak sądził. O wiele bardziej jeszcze dziecinny, niż jakiegokolwiek europejski chrześcijanin, w owych latach odwiedzający Persję, i wierzący, że odkrywa tak zwane tajemnice wschodu, gdy mu się udało ujrzyć jeden z dostępnych całemu światu domów rozkoszy — Jego Cesarska Mość był tej nocy oszołomiony tajemnicami Zachodu i pewny, że je ostatecznie zgłębił.

— Nie jest więc tak, — mówił do siebie — w swojej zaczarowanej prostoduszności, że w tym kraju wspinały kobiety należą jedynie do swoich mężów! Wprawdzie niema tu — tak sobie tłumaczył dalej — haremu; ależ o ileż piękniejsza, bardziej czarująca i pełna

wdzięku jest miłość bez haremu!... Kobiet nie kupuje się, otrzymuje się je nawet w darze! Ci zachodni ludzie, głosząc zasady czoty i monogamii, nietylko że odsłaniają swoje kobiety, oni je także pożyczają!!

Jego Cesarska Mość, szach Persji, był tej nocy przekonany, że sztuka miłosna Zachodu jest bez porównania bardziej wyrafinowana, niż w jego ojczyźnie. Tej nocy poznał wszystkie rozkosze, jakich pożądlivemu mężczyźnie zwykły, krajowy rodzaj miłości nigdy nie może dać, a które dać mu może nieznaną, niezwykłą, cudzoziemska miłość. Metody, które Mizzi Schinagl doradził tajny agent Sedlacek, wydały się władcy Persji wielce egzotycznymi. Nie był przecież Europejczykiem, posiadał harem, zaludniony przez trzysta sześćdziesiąt pięć kobiet. Tyleż nocy ma rok. Tu zaś, w domu Józefiny Matzner, szach posiadał tylko jedną jedyną.

Przez całą noc Sedlacek czekał we fiakrze. O! Nie był on jedną z owych słabych i pozbawionych charakteru osób, które nie są niezawodne, które mogą naprzykład zasnąć, zanim wypełnili służbowy obowiązek. Przeciwnie, nigdy jeszcze oko jego nie było tak dalekie od snu, nigdy jeszcze oko jego nie było tak trzeźwe! Było to prawo jego natury. Nie mógł spodziewać się żadnej rekompensaty; żadnego wyróżnienia ani awansu. Musiał zawsze prowadzić ciemne sprawy; sprawy, które po wieczne czasy miały pozostać tajemnicą. Nie czekał na żadne wynagrodzenie!

Gdy się szach następnego ranka obudził, nie znalazł przy sobie nikogo w łóżku. Obejrzał się zdumiony, niemal przestraszony. Z ciemno-zielonego baldachimu, pod którym leżał, zwiślał pleciany sznur, zakończony chwałstem. Był to zniszczony, wytarty sznur, Szach pociągnął zań, w niewyraźnej nadziei, że wywoła jakiś szmer. I wcale się nie pomylił; był to dzwonek.

Posługiwało się nim już wielu innych mężczyzn przed szachem.

(C. d. n.)

## Na marginesie

## Gdy Trzecia Rzesza się oburza...

Nagonka, jaką zaczęła prasa niemiecka przeciw Czechosłowacji z powodu rzekomego torturowania agenta hitlerowskiego Weigla w więzieniu czeskim, jest przedmiotem demarche posta czechosłowackiego w Berlinie. Nie tylko prasa czeska, ale też i prasa francuska z Pertinaxem na czele wskazuje na to, że tę demagogiczną kampanię rozpoczęła prasa niemiecka akurat w przeddzień — odwołanego w ostatniej chwili — przyjazdu Neuratha do Londynu. Nowy rząd angielski żywi teraz znowu iluzję, że uda mu się rozluźnić oś „Rzym — Berlin“, a Trzecia Rzesza skwapliwie korzysta z sytuacji, by polityczne osłabić wpływy sowieckie nad Tamizą. Rozumie się, że nie godzi tak dalece w Rosję sowiecką, jak w Czechosłowację, nietylko groźnego, ile niemilego dla Trzeciej Rzeszy sojusznika sowieców w Europie środkowej. Cała więc prasa niemiecka rozdziera szaty z oburzenia, oskarża Czechosłowację o okrucieństwa, pisze o metodach azjatyckiego okrucieństwa, jakimi posługuje się Czechosłowacja w stosunku do swych więźniów.

Przed kilku miesiącami aresztowano mianowicie w Pradze obywatela niemieckiego Bruno Weigla, pracującego w fabryce masek gazowych, pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Trzeciej Rzeszy. Śledztwo trwało kilka tygodni, a w połowie maja wypuszczono Weigla na wolność i odstawiono do Niemiec. Przepuszczamy, że policja czeska nie traktowała Weigla w rękawiczkach. Czechosłowacja jest wprawdzie krajem szczerze demokratycznym, ale policja jej nie jest bynajmniej żadnym ideałem. Swego czasu pisał zresztą Erenburg o mokrych rękawiczkach, których używa policja paryska, gdy przesłuchuje więźniów... Dlaczego więc policja czechosłowacka ma być wyjątkiem? Emigranci polityczni w Czechosłowacji niejednemu mogliby opowiedzieć o brutalności policji czeskiej, a zresztą, publicyści polscy, których o wrocie nastawienie wobec Czechosłowacji nawet podejrzewać nie można, jak np. ostatnio Paweł Hulka-Laskowski, nie wystawili zbyt chlubnego świadectwa działalności podrzędnych czeskich organów administracyjnych.

Nie bierzemy więc policji czeskiej w obronę, ale jakie prawo moralne ma Trzecia Rzesza do oburzania się na okrucieństwo? Czy Europa zapomniała już o tym, co się dzieje w niemieckich obozach koncentracyjnych? Czy europejska opinia publiczna zapomniała już o zamordowaniu przez agentów Gestapo prof. Lessinga, żyjącego całkiem spokojnie w Czechosłowacji? Czyż trzeba wreszcie przypomnieć wykosławienie niemieckiego wymiaru sprawiedliwości, który nie uznaje już zasadniczej podstawy wymiaru sprawiedliwości wszystkich krajów cywilizowanych, że ścigać można ludzi tylko za przestępstwa wyraźnie przewidziane kodeksem karnym?

Gdy się czyta płomienną filipikę „Der Völkische Beobachter“ o nagłym wybuchu husycyjskiej mściwości w Czechosłowacji, uśmiechamy się tylko melancholijnie. Doprawdy hitleryzm może mówić o szczęściu. Przed kilku jeszcze miesiącami uchodziła Trzecia Rzesza za wcielenie barbarzyństwa. Teraz nagle zdystansowała ją Rosja sowiecka. Nie tylko politycznie, ale i moralnie korzysta Trzecia Rzesza z procesów moskiewskich. Dyktatorzy wzajemnie sobie pomagają. Gdy Niemcy, wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego, zaczęły się zbroić, przyszedł im z pomocą Mussolini, przygotowując wyprawę abisyńską i łamiąc front Stresy. Gdy Mussolini znalazł się w opresji, mając przeciwko sobie cały świat, odwiedzycył mu się Hitler, przekreślając demilitaryzację strefy nadreńskiej i wznosząc nad Renem fortyfikacje, równoległe do francuskiej linii Maginota. Teraz znowu Stalin moralnie odczął Hitlera, odbierając jak to się mówi, wiatr żaglom powszechnego oburzenia z powodu okrucieństwa niemieckiego, szalejącego w obozach koncentracyjnych. Ludzie, którzy piętnują te wszystkie okrucieństwa niemieckie wobec bezbronnym ofiar politycznych hitleryzmu, otrzymują teraz stałe w odpowiedzi następujące pytanie: „A czy w Rosji sowieckiej jest lepiej?“

Nie, w Rosji sowieckiej nie jest lepiej. Okrucieństwo jest duszą każdej dyktatury, bez

# Antysemitcka spółka Cuza-Gogu rozlatuje się

## Kryzys ekstremizmu prawicowego w Rumunii

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

BUKARESZT, w czerwcu.

Przed pięciu laty doszło do rozłamu w rumuńskiej Partii ludowej generała Averescu. Od partii oderwała się liczna stosunkowo frakcja z przywódcą transylwańskim, znanym poetą Oktawianem Gogu na czele. Odszczepienie to osłabiło partię ludową do tego stopnia, że szukać zaczęła ona oparcia o inne grupy i ostatecznie zawarła porozumienie z partią niezależnych liberałów narodowych t. zw. georgistów, na których czele stoi prof. Jerzy Bratianu, syn byłego premiera rumuńskiego.

Grupa Oktawiana Gogi po długich wahaniach połączyła się z skrajno-prawicową partią prof. A. Cuzy, która wówczas działała pod nazwą „Liga ochrony narodu“ i głosiła skrajny antysemityzm. Nowa partia przyjęła następnie nazwę partii narodowo-chrześcijańskiej. Głównym jej wodzem pozostał A. Cuza, jednak rzeczywistym przewodniczącym partii wybrany został Okt. Gogu.

Po utworzeniu tego obozu politycznego doszło w Rumunii do wypadków, które skłoniły rząd do energicznych kroków przeciw skrajno-prawicowym ekstremistom. „Gwiazda Żelazna“ została rozwiązana, gdy w walkach politycznych posługiwać zaczęła się terrorem. Jednak wkrótce organizacja ta wyrosła pod nazwą „Wszystko dla państwa“. Na czele stanął Korneliusz Zelea-Cod-

## KLAWIOL wróg odcisków

reanu (który podobno ma być pochodzenia polskiego) i generał Cantacuzino. Nie mniej jednak przeciw tej organizacji wystąpiono tak samo energicznie jako przeciw grupie, zbudowanej na podstawach organizacji poprzednio rozwiązanej. Działalność polityczna organizacji została zupełnie sparaliżowana. Wówczas wielu zwolenników tej grupy, stojący na najbardziej prawicowym skrzydle zaczęli przechodzić do partii narodowo-chrześcijańskiej, wnosząc w nią ducha nietolerancji i politycznych skandalów.

Na tym tle powstały poważne rozdziewki między A. Cuzą i Oktawianem Gogu, aż wreszcie w ostatniej chwili zaczęło się mówić o możliwości rozejścia się tych polityków.

Pogłoski te znalazły ostatnio potwierdzenie w tym, że zauważono próby w kierunku porozumienia między marszałkiem Averescu a jego byłym ministrem O. Gogu. W ten sposób udałoby się odnowić partię ludową, która była u szczytu popularności w roku 1920, gdy w wolnych wybo-

## DINOL - płyn przy poceniu pach i rąk OD POTU - proszek przy poceniu nóg

opatentowane niezawodne środki.

względu na to, czy jest czarna, brunatna, czy też czerwona. Ale czy w Moskwie zdają sobie wreszcie sprawę z tego, jakim odczuciem moralnym dla Berlina są masowe rostrzelowania, jest ta cała farsa procesów politycznych? Teraz właśnie, gdy cała niezależna prasa europejska pyta się pełną łęką i oburzenia, co się dzieje w Moskwie, prasa niemiecka korzysta z przygody płatnego szpiega niemieckiego w Czechosłowacji i uderza na alarm, oskarżając państwo szczerze demokratyczne o stosowanie azjatyckich tortur w więzieniu. Wszyscy widzą grubo ściągi, jakimi żyta jest ta cała przejrzysta intryga, ale trudno i darmo: Stalin jest ojcem duchowym tej demagogii hitlerowskiej. Gdyby nie było procesów moskiewskich, Niemcy nie śmiałyby chyba mówić i pisać o okrucieństwie czechosłowackim. Gdy się ma tyle masła na głowie, nie wychodzi się na słońce, ale niestety Sowiety stały się cieniem, umożliwiającym Trzeciej Rzeszy ten bezczelny spacer z masłem na głowie w słońcu opinii europejskiej.

MOASSI



**ULTRASOL**  
PRZY SPORTACH  
NIEZRÓWNY  
DLA CERY I RĄK

rach drugiego wszechrumuńskiego sejmku osiągnęła przeważającą większość głosów. Porozumienie takie byłoby bolesnym ciosem dla partii narodowo-chrześcijańskiej, od której odeszłyby jej kadry intelektualne, zgrupowane około Okt. Gogu.

W związku z tym w rumuńskiej opinii publicznej mówi się jeszcze o innej ewentualności politycznej. Jak w niektórych kołach sądzą, nie jest wykluczone, że dojdzie do porozumienia między Juliuszem Maniu a jego dawniejszym współbojownikiem A. Wajdą-Woewodem. Jak wiadomo, przed trzema laty doszło do rozdziewki między tymi politykami, wskutek czego znaczna część zwolenników partii narodowo-włściańskiej oderwała się od Juliusza Maniu i pod przewodnictwem Wajdy-Woewoda utworzyła nową partię pod nazwą „Frontu rumuńskiego“. Partia ta stanęła na prawym skrzydle rumuńskiego życia politycznego, jednak wystrzegając się wszelkiego rodzaju ekstremizmu i zdecydowanie odrzucała propozycje, aby przystąpiła do jednolitego frontu prawicowego, propagowanego przez grupę Gogi i Cuzy.

O ile dojdzie do porozumienia między Gogu a Averescu i jeśli Wajda-Woewod powróci do partii narodowo-włściańskiej, wówczas ze skrajnych grup prawicowych pozostanie tylko grupa „Wszystko dla państwa“, której egzystencja jest tylko napwół legalna, oraz anemiczna grupa cuzistów antysemitkich ze zgrzybiałym starcem, jako wodzem, (Cuza w tych dniach przekroczył 80 rok życia), który obecnie już nie może wywierać poważniejszego wpływu ani na społeczeństwo starsze, ani na młodzież.

Na razie trudno powiedzieć, czy prowadzone rokowania zakończą się dodatnim wynikiem. Nie mniej jednak już sam fakt, że rokowania takie są prowadzone, świadczy wyraźnie o tym, że prawica rumuńska przeżywa poważny kryzys. Z drugiej strony zaś rokowania te są odpowiednią zbliżających się wyborów parlamentarnych.

C. P.

## Międzynarodowa konferencja Żydów-chrześcijan

Budapeszt 22. 6. ŻAT. „Międzynarodowy związek Żydów - chrześcijan“ zwołał światową swą konferencję do Budapesztu na czas od 5 do 10 lipca rb. Obok spraw organizacyjnych na konferencji omówione będą także zagadnienia ideologiczne. Prócz sprawy antysemityzmu rasowego konferencja ma się podobno zająć losem wychrzczonych Żydów, „którzy pozbawieni ojczyzny, osiedlili się w Palestynie“. Wreszcie konferencja ma też rozważyć sprawę wzniesienia własnego żydowsko - chrześcijańskiego kościoła.



ŚRODA, 23 CZERWCA

Kraków 6.15 Aud. poranna 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.08 Dziennik połudn. 12.35 Koncert ork. wojskowej 13.55 Muzyka 15.05 Pogad. sport.: „Liga na półmetku“ 15.15 Muzyka 15.40 Lok. wiad. gosp. 15.45 z Warsz. wiad. gosp. 16 „W literackim muzeum osobliwości“ — szkic A. Galisa 16.15 Pieśni w wykonaniu chóru żeńskiego „Zjednoczenie“ 16.45 „Pamiętniki żołnierzy“, odczyt 17 Koncert w wyk. zwiększonego zespołu St. Rachonia i A. Borey (piosenki) 17.50 „Samochody i samoloty parowe“, pogad. 18 „Chwila biura studów“ 18.10 Program 18.15 Muzyka 18.45 Lok. wiad. sport. 18.50 Pogad. aktualna 19 „Święto siana“ aud. muz.-słowna 19.50 z Warsz. wiad. sp.rt. 20 „Na świętojańskiej sobótce“ — regionalne słuchowisko obrzędowe w układzie i oprac. M. Mikuty 20. 45 dziennik wiecz. i pogad. aktualna 21 Koncert chopinowski 21.45 „Przygoda Stasia“ opow. 22 „Grał muzycko grał“ w wyk. kwartetu Schrammla. 22.50 Ost. wiad. dziennika radiowego, kom. mesteor. i przegląd prasy. 23 „Poezja polska w Wiedniu“, kwadrans poetycki 23.15 Muzyka taneczna.

Warszawa 6.15 p. Kraków 12.15 „Uprawa ugorów“, p.-gad. 12.25 p. Kraków 19 Słynni dyrygenci (Płyty) 13.50 p. Kraków 23.50 Płyty.

Lwów 6.15 p. Kraków 12.15 Płyty 12.35 p. Kraków 14.45 Z naszej biblioteczki 14.55 Głędla lwowska 15 Płyty 15.40 Lwowskie wiad. bież. 15.45 p. Kraków 18.10 Płyty 18.40 Program 18.45 p. Kraków 23.50 Płyty 24 Koncert ork. T. Serefińskiego.

Katowice 6.15 p. Kraków 12.15 Wład. bież. 12.20 Życie kultur śląska 12.25 p. Kraków 13 Koncert życzeń 13.15 Płyty 15.42 Wiad. giełd. 15.45 p. Kraków 19 „Trzy miasta, trzy góry“, pogad. 19.10 Koncert. ork. wojsk. 19.40 Pogad. aktualna 19.50 p. Kraków 20 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos“, 20.45 p. Kraków.

Łódź 6.15 p. Kraków 12.15 Program 12.20 Para informacyj 12.25 p. Kraków 15 „Nasze wakacje“ — pogad. dla dzieci 15.15 Płyty 15.42 Łódzkie wiad. giełd. 15.45 p. Kraków 18.10 Pogad. społeczna 18.25 Płyty 18.45 Wład. sport. 19 Płyty 19.10 „Łódź w Ameryce“, pogad. 19.20 „Wesoły Dymek z Komina“ 19.50 p. Kraków.

## PROGRAM ZAGRANICZNY

Wiedeń 12 Koncert rozrywkowy 17.50 Soliści 19.25 Muzyka rozrywkowa 20.05 Drugi koncert laureatów konkursu wokaln. „instrumentalnego“ 22.20 Muzyka rozrywkowa.

Radio Paris 15.45 Koncert wokalny 17 Muzyka rozrywkowa 18 Aud. dla młodzieży 20 Koncert 21 Koncert muzyki współczesnej 22 „Myosotis“, operetka Chantriera.

Droitwich 14.50 Koncert 18.40 Koncert orkiestrowy 19.50 Rozmaitości 19.50 Radioscenka 20 Koncert 21.25 „Kniaź Igor“ — opera Borodina.

Budapeszt 13.40 Koncert chóru 19.40 „Życie to marzenie“ słuchow. muzyczne w. Calderona 21.30 Muzyka taneczna, 22.30 Recital fortep. 23.10 Muzyka cygańska.

Bruksela franc. 20 Festival J. S. Bacha 21 Muzyka salonowa.

## „MA MERE L' OYE — MUZYCZNE BAJKI RAVELA PRZEZ RADIO

Interesujący cykl „Słynni dyrygenci“, który regularnie przynosi audycje płytowe utworów symfonicznych, dyrygowanych przez sławnych kapelmistrzów, utrzymany został jako stały punkt programu także w sezonie letnim. Audycje te, poprzedzone informującym słowem wstępnym, zapoznają radiosłuchaczy z poszczególnymi wielkimi kapelmistrzami oraz wartościowymi utworami symfonicznymi. Jedną z takich bardzo interesujących audycji będzie koncert dziś o g. 19, który obejmie utwory kompozytorów przełomnie francuskich, dyrygowane przez Pierego Coppela. Na szczególną uwagę zasługują u. r. 1904 i poetyczna suita Ravela pt. „Ma mere l' oye“, składająca się z popularnych bajeczek dziecięcych, przesłane przez Ravela skomponowanych. Warto zwrócić uwagę na Debussy'ego „Rozmowę wiatru z morzem“ i de Falli fragment z baletu „Czarodziejska miłość“.

## „W LITERACKIM MUZEUM OSOBLIWOŚCI“ AUDYCJA RADIOWA.

Literatura stanowi jakby olbrzymi kocioł, w którym gotują się i wypracowują namletności, marzenia radość i ból człowieka. To też więcej tu, niż w jakiegokolwiek innej dziedzinie twórczości, rozmaitych dziwnych zdarzeń, ciekawych i pocieszających faktów, pomysłów i zamierzeń... Obok dzieł trwających wieki — etymerydy grafemańskie, obok ponurych tragedii — śmieszności i kawały. Z tego dziwnego panopticonu wydobył się Adam Galis w swym felietonie — rozmaite curiosa. Tytuł audycji „W literackim muzeum osobliwości“, nada ją Rozgłoszenia Warszawska dziś o godz. 16.

## RADIOWY KONCERT CHOPINOWSKI

## W WYKONANIU LEOPOLDA MUENZERA

W śródomwym koncercie chopinowskim (dziś, o g. 21) usłyszą radiosłuchacze doskonałego pianistę prof. L. Muenzera, dobrze znanego z licznych występów przed mikrofonem. O wysokiej wartości odtwórczej prof. Muenzera świadczą nagrania niektórych dzieł Chopina w jego wykonaniu — na płytach. W programie koncertu dwa polonesy a to wielki polonez As-Dur, poprzedzony przez nastrojowe Andante Splanato i słynny polonez As-Dur op. 52 dalej ballada f-moll i kilka drobniejszych utworów.

## TRANSMISJA MIĘDZYKRAJOWEGO MECZU PIŁKARSKIEGO POLSKA — SZWECJA

Dzisiaj odbędzie się na Stadionie Wojska Polskiego wielka impreza sportowa — Międzynarodowy Mecz Piłki Nożnej Polska — Szwecja. Rozgrywką tą budzi wielkie zainteresowanie w całym świecie sportowym. Polskie Radio postanowiło również transmitować fragment meczu piłkarskiego dla swych słuchaczy o godz. 19.40.

## Przegląd gospodarczy

## Prace przygotowawcze nad preliminarzem budżetowym na rok 1938/39

## Bezwzględne utrzymanie równowagi budżetowej — naczelnym celem polityki skarbowej

Już obecnie rząd podjął prace wstępne nad preliminarzem budżetowym na r. 1938/39, który ma być przedstawiony w końcu listopada br. parlamentowi do rozpatrzenia.

W związku z tym minister skarbu wystosował do wszystkich ministerstw okólnik, wyznaczający terminy sporządzenia projektów preliminarzy przez władze I, II i III instancji oraz zawierających szczegółowe instrukcje co do układu i szematu preliminarza po stronie dochodów i rozchodów, objaśnień do poszczególnych pozycji i materiałów, jakie mają być złożone wraz z projektami poszczególnych preliminarzy.

Terminy przedstawienia projektów do preliminarzy są następujące: do dn. 15 lipca — władze I-ej instancji mają złożyć władzom II-giej instancji, do dn. 15 sierpnia — władze II-ej instancji mają przedłożyć władzom naczelnym, do dn. 15 września — preliminarze mają być przedłożone Ministerstwu Skarbu.

Przy omawianiu zasad opracowywania preliminarzy, Ministerstwo Skarbu podkreśla, że naczelnym celem polityki skarbowej rządu jest nadal

bezwzględne utrzymanie całkowitej i realnej równowagi budżetowej, oraz że pomyślnie kształtujący się rozwój gospodarczy nie może stanowić podstawy do zwiększenia poszczególnych budżetów. — Ostrożność i racjonalność w gospodarce budżetowej nakazuje utrzymywanie wydatków na niezmiennym poziomie, celem trwałego umocnienia się równowagi budżetowej. Dlatego też preliminarzowe wydatki na r. 1938/39 nie mogą być wyższe od wydatków, objętych budżetem na r. 1937/38. Równocześnie Ministerstwo Skarbu zaznacza, iż należy dążyć do zmniejszenia wydatków czysto administracyjnych na rzecz wydatków specjalnych o charakterze produktywnym.

Również wyczerpująco omówiono, jakie objaśnienia i materiały mają być załączone do nadsyłanych preliminarzy. Szczegółowe objaśnienia i uzasadnienia wymagane są przede wszystkim dla wydatków na place, wydatków inwestycyjnych, wszelkich nowych wydatków i dochodów nieobjętych budżetem na r. 1937/38, jak również podwyższenia cyfr wydatków i zmniejszenia dochodów.

## Z przemysłu włókienniczego

Stan zatrudnienia w fabrykach bawełnianych uległ w miesiącu maju pewnej redukcji, co pozostawało w związku z zakończeniem produkcji tkanin na sezon letni. Natomiast w fabrykach lniarskich zatrudnienie kształtowało się na poziomie miesiąca poprzedniego.

Rynek surowców włókienniczych nie wykazywał w maju poważniejszych zmian. obroty jednak w tkaninach bawełnianych sezonowych letnich — wbrew oczekiwaniom — okazały się mniejsze, a nawet obserwowano dość znaczne zwroty towarów ze strony hurtowników. Reasumując, stwierdzić można, iż na ogół tegoroczny sezon wiosenny nie przyniósł w handlu włókienniczym spodziewanego ożywienia.

Wyplacalność klienteli, w związku z momentami przedstawionymi powyżej, uległa pogorszeniu. Zaobserwowano zwłaszcza częste odraczanie terminów płatności.

## Przemysł budowlany

Zatrudnienie przedsiębiorstw budowlanych nie wykazało w maju w porównaniu z kwietniem br. większego wzrostu, jednakże kształtowało się na poziomie wyższym niż w roku ubiegłym. Budownictwo mieszkaniowe w okresie pierwszych 5-ciu miesięcy roku wykazywało w porównaniu z rokiem 1936 pewne osłabienie. Należy jednak przypuszczać, że wyjaśnienie sytuacji kosztu budowy, powiększenie kontyngentu kredytów i pełnia sezonu będą miały dodatni wpływ na wzrost ruchu w tym dziale budownictwa.

Stan zamówień w cegielniach podwarszawskich był w maju niezadowalający i obroty w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego kształtowały się znacznie gorzej. Sytuację tę pogarszały jeszcze strajk robotników, żądających 30-owej podwyżki płac. Przedsiębiorcy budowlani zaopatrywali się bowiem w cegłę, przywożoną z dalszych okolic, co znacznie ułatwione jest dzięki obniżeniu taryf kolejowej. Wpłynęło to, naturalnie, na zmniejszenie sprzedaży cegielni podwarszawskich.

## Polska największym eksporterem drzewa

Według obliczeń Comité Internationale du Bois wywieziono w kwietniu br. z krajów europejskich ogółem 1697 milionów metrów sześć. drzewa. Najwięcej drzewa eksportowała Polska, a mianowicie 303,991 m sześć. Drugie miejsce w eksporcie zajęła Austria (258,624 m sześć), trzecie Łotwa (192,864), czwarta ZSSR (176,520), piąte Jugosławia (161,439), Czechosłowacja wywiozła 156,489 m sześciennych, Szwecja 152,231, Rumunia 139,944 Finlandia 98,831, Norwegia 23,733, Litwa 23,881, Estonia 8,912.

## Poprawa gatunku eksportowanych jaj

Z kół oficjalnych komunikują, że po okresie znacznej ilości zatrzymań transportów jaj eksporto-

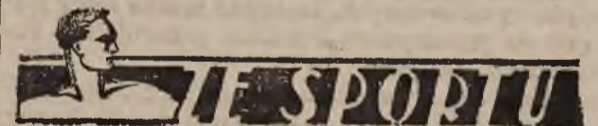
wanych przez kontrolę standaryzacyjną, sytuacja uległa obecnie poprawie. Poprawa ta zaakcentowała się specjalnie w końcu ub. tygodnia, obniżenie się bowiem temperatury wpłynęło na ułatwienie przeróbki jaj, przeznaczonych na eksport, zapewniając jednocześnie lepsze warunki transportowe.

## Rekordowe zbiory czereśni na Węgrzech

Donoszą z Budapesztu, że urodzaj na czereśni w roku bieżącym jest bardzo duży. W związku z tym ceny tych owoców w poszczególnych okolicach spadły o przeszło 50%. Rząd węgierski pertraktuje obecnie z szeregami państw w sprawie eksportu czereśni, spodziewając się, że w ten sposób ceny ich na rynku wewnętrznym znowu się podniosą.

## Bawełna abisyńska do Włoch

Do Genui przybył pierwszy transport nieoczyszczonej bawełny abisyńskiej w ilości 100 ton. — Fakt ten wywołał duże zainteresowanie nie tylko ze strony włoskich sfer gospodarczych, ale również i ze strony przemysłowców francuskich, których delegacja przybyła specjalnie do Genui dla zapoznania się z właściwościami bawełny abisyńskiej.



Szwecja — Estonia międzypaństwowy mecz piłkarski w Sztokholmie wygrali Szwedzi 7:2 (3:2). Szwedzi są zatem w doskonałej formie, pobili bowiem onegdaj także Finlandię 4:0. Mecz z Polską we środę w Warszawie będzie zatem wielką atrakcją.

Rotholc pokonał w dwudniowych zawodach bokierskich robotniczych w Warszawie Jastrzębskiego (nokaut) i Strychalskiego.

Mitropacup. Mecze rewanżowe pierwszej rundy: Ujpesti — Venus (Bukareszt) 4:1, Genova — Gradiani (Zagrzeb) 3:0, Prościejów (Czechosłowacja) — Grasshoppers (Zurych) 2:2.

Górski wyścig automobilowy pod Ojcowem w konkurencji międzynarodowej przyniósł następujące wyniki: W kategorii wozów turystycznych 1) Korfanty (śląsk), 2) Jurewicz. — W kategorii wozów sportowych 1) Schmidt (Czechosł.) na Bugattim, 2) Gębala (KKM) na Bugattim, 3) Jan Ripper (KKA) na Adlerze, 4) Ripper sen. (KKA). W kategorii wozów wyścigowych 1) Sojka (Cz.), 2) Jan Ripper (obaj na Bugattim). W wyścigu motocykli 1) Wroński (KKM), 2) Gayer (SL), 3) Bathelt (BBKM).

Skład Reprez. Polski na mecz ze Szwecją we środę jest następujący: Madejski, Giemza, Szezepaniak, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Kryszkiewicz, Pięć I, Piontek, Szerfke, Willimowski, Wodan.



# W rocznicę wyprawy Doboszyńskiego dobiega kresu jego proces

Kraków, 23 czerwca.

Proces przywódcy napadu zbrojnego na Myślenice wchodzi w fazę końcową. Zesnają jeszcze ostatni świadkowie oskarżenia i obrony, których 11 wezwano na wczorajszą rozprawę. Po ich zeznaniach przewidziane jest odczytanie zawnioskowanych przez oskarżyciela publ. aktów, oraz okazanie sędziom przysięgłym dowodów rzeczowych, które leżą na specjalnym stole między miejscem dla świadków a ławą przysięgłych.

Dziś sąd opracuje pytania, jakie zamierza postawić przysięgłym, po czym nastąpi dyskusja nad pytaniami. Traf zrzucił, że sędziowie przysięgli otrzymają pytania, zawierające sformułowanie winy Doboszyńskiego, *akurat w rocznicę dnia, w którym cały kraj zaalarmowany został wieścią o nie słychanym napadzie nocnym na pogrążone we śnie spokojne miasteczko podgórskie.* Na dzień dzisiejszy przypada rocznica krwawej potyczki w lasach Poręby, stoczony między uciekającą bandą Doboszyńskiego a ścigającymi ją oddziałami policji.

Następne dni, tj. czwartek i piątek przeznaczone będą na wywody końcowe stron, t. j. prokuratora, przedstawiciela Prokuraturii Skarbu Państwa, oraz obrońców.

Werdykt sędziów przysięgłych i wyrok zapadną przypuszczalnie w sobotę, dnia 26 b. m.

Rozprawa dzisiejsza rozpoczęła się z rekordowym opóźnieniem — o godz. 11.15 przed południem. Jako pierwszy świadek zeznał major Franciszek Janowski na okoliczność zwolnienia Czopka z piekarni wojskowej. Jak wiadomo, żona Czopka twierdziła, że zwolnienie to nastąpiło z powodu jej wstąpienia do Stronnictwa Narodowego. Świadek Janowski wyklucza stanowczo, aby Czopka zwolnili z pracy z pobudek politycznych. Zwolnienie Czopka nastąpiło jedynie z tego powodu, że zlikwidowano dział, w którym Czopek pracował, przy czym równocześnie zwolniono 18 robotników. Niektórych z nich przyjmowano jeszcze dorywczo na krótkie okresy czasu. Świadek nie przypomina sobie, by Czopek zwracał się o przyjęcie go do tych dorywczych zajęć. Przyjmowano do nich najbiedniejszych i obarczonych liczną rodziną. Gdyby Czopek zwrócił się wtedy, kiedy było zapotrzebowanie, również otrzymałby pracę.

Obrona i oskarżony usiłują zasugerować świadkowi, że może jego podwładni wnioskuje zwolnienie Czopka kierowali się względami politycznymi, świadek jednak i to stanowczo wyklucza. Również stwierdza świadek, że werbowanie członków Związku Strzeleckiego wśród podwładnych mu robotników miało charakter dobrowolny.

Następna seria świadków, to oskarżeni w poprzednim procesie uczestnicy wyprawy Doboszyńskiego. Podczas śledztwa obciążyli oni Doboszyńskiego zeznając, że strzelał, wzgl. dawał rozkaz strzelania. Obecnie zeznania te odwołują.

Między świadkiem Józefem Pyzikiem, a prokuratorem, wywiązuje się następujący dialog:

— Czy świadek widział, że oskarżony Doboszyński strzelał, wzgl. nakłaniał innych do strzelania? — Nie.

— Dlaczego świadek zeznał w śledztwie że inż. Doboszyński strzelał do policji? — P. inż. Doboszyński stał.

— Ale dlaczego świadek zeznał na policji, że strzelał? — Gonilo mnie 13 policjantów, więc byłem zastraszony.

— Dlaczego w sądzie zeznał świadek, że był zaspany? — Bo mnie budzili o 12 w nocy.

— Więc zastraszony czy zaspany zeznał świadek dwa razy, że Doboszyński strzelał? — Nie zeznałem.

— A czy zeznał świadek, że oskarżony Doboszyński wyraził się, iż jest 10 milionów narodowców, którzy wkrótce obejmą władzę i zwycięstwo jest po naszej stronie? — Mówił o zorganizowaniu się komunistów.

— Co to ma wspólnego z objęciem władzy przez narodowców? — O władzy nic nie mówił.

Prokurator domaga się odczytania zeznań świadka, złożonych w śledztwie, czemu sprzeciwia się obrona, powołując się na to, że w śledztwie zeznał Pyzik w charakterze obwinionego, a obecnie zeznał jako świadek.

Prokurator w odpowiedzi na wywody obrony uważa, że w śledztwie mógł Pyzik siebie bronić, ale nie musiał obciążać Doboszyńskiego.

Trybunał postanawia odczytać zeznania, z których okazuje się, że Pyzik użył cytowanych przez prokuratora słów o strzelaniu Doboszyńskiego.

W kwestii słów o obejmowaniu władzy obrońca oświadcza, że „faktycznie idziemy do władzy i to nie jest żadna zbrodnia“.

Osk. Doboszyński idzie dalej od swego obrońcy twierdząc, że nie mówił wprawdzie o 10 milionach zorganizowanych narodowców, jednak stale twierdził i twierdzi nadal, że „nie tylko idziemy do władzy, lecz że nie zadługo ją obejmiemy“.

Świadek Józef Bularz również zaprzecza swym zeznaniom, złożonym w śledztwie, że Doboszyński dał rozkaz strzelania. Zeznał tak w śledztwie „za cenę wolności“. Dlaczego zeznał, że podczas marszu do Poręby groził mu ktoś, że kropnie w łeb o ile ucieknie — świadek nie pamięta.

Świadek Franciszek Stokłosa odbywający obecnie służbę wojskową podaje, że o ile zeznał w śledztwie, że Doboszyński groził użyciem broni, to „sobie tak umyślił“. Zaprzecza, jakoby na poprzedniej rozprawie zeznał, że musiał iść z Doboszyńskim, bo bał się, by inni do niego nie strzelali. Pytanie odnośnie zadaje mu prokurator ze swych notatek, wobec czego obrona żąda posługiwania się protokołem rozprawy. Okazuje się, że w protokole rozprawy słowa te zostały przeinaczone, wobec czego prokurator stwierdza, iż protokół poprzedniej rozprawy był niedokładny.

Stan. Bicz, kuśnierz, skarży się na postę-

## Szczałki „Hindenburga“ sprzedane za 12 tys. dolarów

Nowy Jork, 22. 6. (R) Pozostałe niespalone części sterowca „Hindenburg“ zostały sprzedane przez towarzystwo ubezpieczeń za 12.000 dolarów. Suma ta nie jest wysoka, jeżeli się uwzględni wielką ilość aluminium jaka pozostała z korpusu sterowca.

## Tragedia lekarza i pielęgniarki

Wiedeń, 22. 6. (z) Wielkie poruszenie wywołało tu samobójstwo znanego rentgenologa dra Franciszka Melcharta, popełnione wspólnie z pielęgniarką Małgorzatą Zadny w znanym miejscu wycieczkowym Rax. Zwłoki obojga znaleziono w lesie z ranami postrzałowymi, skierowanymi w usta. Opo dal leżały dwa rewolwery. Dokumenty osobiste zostały stawili oboje w małej walizce wraz z listem pożegnania dra Melcharta. Walizkę oddali do przechowania w przydrożnej restauracji.

## WPISY

### ZYDOWSKA ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA

PRZYJMUJE

SEKRETARIAT SZKOŁY

KRAKÓW, ulica STRADOMSKA 10

TEL. 164-40,

OD GODZ. 9-2 I 6-8

WPISOWE PRZED WAKACJAMI ZNIŻONE

powanie policji myślenickiej w stosunku do osk. Palki, uczestnika wyprawy myślenickiej. Mieczysław Batko, stud. praw, zeznaje, o przebiegu Święta Ludowego w r. 1936 w Myślenicach. Świadek widział, że brali tam udział socjaliści, którzy śpiewali „Międzynarodówkę“ i „Czerwony Szlandar“.

Zapytany o położenie bóżnicy, świadek podaje:

— Bóżnica leży koło rzeczki, a położona jest na gruncie „wilgotnym“. Podłoga leży na samym gruncie. W samej bóżnicy jest niechlujnie, ja tam byłem trzy razy.

Świadek pamięta również doskonale, że w dniu napadu na Myślenice była kompletna cisza w atmosferze, nie było śladu wiatru.

Po przesłuchaniu tych świadków obrona zgłasza dalsze wnioski odwoławcze. Na pierwszy ogień idą wnioski w sprawie odczytania artykułów Doboszyńskiego, zamieszczonych w pismach endeckich. Dalej domaga się obrona odczytania czterech referatów Doboszyńskiego. Szereg wniosków odnosi się do działalności wicestarosty Chrapowickiego. Jest również wniosek o odczytanie depeszy, nadesłanej oskarżonemu od studentów polskich na politechnice gdańskiej.

Temu ostatniemu wnioskowi sprzeciwia się prokurator.

Po przerwie sąd przystąpił do odczytywania aktów i badania dowodów rzeczowych, po czym rozprawę odroczył do dnia dzisiejszego godz. 9.15 przedp. Przypuszczać należy, że o ile nie zajdą jakieś niespodzianki, nastąpi dzisiaj zamknięcie przewodu sądowego.

Przypuszczalnie przyczyną rozpaczliwego kroku było przeniesienie dra Melcharta, wybitnego rentgenologa z miejskiego instytutu rentgenicznego — gdzie pełnił zastępczo funkcje kierownika, na inną posadę lekarską, co dr Melchart uważał za degradację. Na jakiś czas przed tragicznym epilogiem pielęgniarka Zadny, pracująca na oddziale dra Melcharta, została przeniesiona do sierocińca. — Przypuszczalnym tłem tych przeniesień były bliskie stosunki łączące dra Melcharta z pielęgniarką. Dr Melchart był od czterech lat żonaty. Żona jego również lekarka przebywa chwilowo na urlopie w Szwajcarii.

## Nieudały skok więźnia

Gniezno, 22. 6. Z okna poczekalni tutejszego sądu okręgowego, zmyliwszy czujność konwojenta, wykoczył tuż przed rozprawą karzą więzień 22-letni Stanisław Popowski. Upadłszy z 1-go piętra na bruk, Popowski doznał obrażeń wewnętrznych. Przewieziono go do szpitala.

## KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria — Atlantic — Bagatela — Uciecha

Ważny 23. 6. Wyciąć i przedłożyć do wymiany

w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20.

lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59.

Przeciw  
reumatyzmowi:**PISZCZANY**Pensjonat już od zł. 8,50 dziennie  
ul. Ostroja, Biuro Piszczany, Kraków, Poselska 18, telefona 172-03  
pisemne: Biuro Piszczany, Cieszyń II, 21**KRONIKA****CZERWIEC****23****SRODA**Wschód słońca  
3 g 15 mZachód słońca  
19 g 37 m

14 Tamuz 5697

## „Tydzień Morza“ w Krakowie

Tegoroczny „Tydzień Morza“ obchodzony będzie pod hasłem „Chcemy silnej floty wojennej i kolonii“. Uroczystości odbędą się w dniach od 27 czerwca 1937 do 4 lipca 1937, przy czym główny obchód nastąpi w dniu 29 bm., kiedy po nabożeństwie w kościele Mariackim, manifestacyjny pochód społeczeństwa krakowskiego wyruszy nad Wisłę, by puścić na jej fale wianki do morza.

W związku z obchodem „Tygodnia Morza“ uprasza się obywateli m. Krakowa, aby dla zamianifestowania swej łączności z ideą morską, udokorowali w dniach 28 i 29 bm. swe domy flagami państwowymi, a okna nalepkami „Tygodnia Morza“.

## Odwołanie pociągu popularnego do Gdyni

Dyrekcja Okręgowa Kolci Państwowych komunikuje, że z powodu przesunięcia terminu „Święta Morza“ na okres późniejszy — projektowany w dniach 26—30 czerwca br. pociąg popularny z Krakowa do Gdyni uruchomiony nie będzie.

## „Beskidenverein“ oddał schronisko na Babiej Górze

W związku z toczącym się sporem między Dyrekcją Lasów Państwowych we Lwowie, a towarzystwem „Beskidenverein“ w Bielsku o opróżnienie schroniska na Babiej Górze, które stanowi własność Skarbu Państwa, została zawarta ugoda sądowa, w myśl której Skarb Państwa po wypłaceniu ustalonej kwoty na rzecz tow. „Beskidenverein“ za adaptację i wkłady przejął w swoje posiadanie schronisko na Babiej Górze.

Sprawa dalszego zagospodarowania schroniska jest obecnie uzgadnianą przez wydział turystyki Ministerstwa Komunikacji z dyrekcją Lasów Państwowych we Lwowie.

## Śmiertelne wypadki

Helena Zajac, lat 3, w Winjarach, bawiąc się z dziećmi koło rzeki Raby wpadła do wody i utonęła.

Jan Polonek z Niżowej przewożąc parokonną furmanką sjano spadł pod wóz. Doznał on ciężkich obrażeń na skutek których zmarł.

## Bandyci zamordowali towarzysza

Nocy onegdajszej 3-ch zamaskowanych bandytów dokonało napadu rabunkowego w domu Andrzeja Kordy w Mierzni gm. Raciechowice. Sprawcy po sterroryzowaniu domowników zrabowali około 30 zł. W czasie szamotaniasz z bandytami jeden z nich strzelił do Kordy, jednak chybił i kula zamiast w napadniętego trafiła w drugiego bandytę, który został dobity przez towarzyszy i ograbiony z dokumentów, celem utrudnienia ustalenia tożsamości.

ZBIÓRKA ULICZNA przy stolikach w dniu 16 czerwca 1937 NA DOCHÓD „OGNISKA PRACY“ przyniosła zł. 582.94. Sumę tę obrócono na kolonie i dożywianie najbardziej potrzebujących uczennicy szkoły. Wszystkim, którzy łaskawie przyczynili się do zebrania tej sumy, składa serdeczne podziękowanie. WYDZIAŁ.

# Najwyżsi dostojnicy Polski i Rumunii przyjeżdżają do Krakowa

Pod koniec bieżącego miesiąca miasto Kraków przeżyje niezwykle podniosłe chwile. Zawitają mianowicie do Krakowa i zamieszkają na Wawelu Król Rumunii Karol II., Wielki Wojewoda Michał, Pan Prezydent R. P. Prof. Ignacy Mościcki oraz Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz. Gościna najwyższych zwierzchników obu związanym trwałą przyjaźnią narodów stać się winna bodźcem do najwyższego manifestowania serdecznych uczuć ze strony wszystkich Obywateli Krakowa dla wielkiego narodu rumuńskiego i jego Suwerenów.

W tym celu Kraków w czasie pobytu Najdostojniejszych Gości winien przybrać szatę szczególnie uroczystą i odświętną. — Zarząd Miejski zwraca się przeto do ogółu mieszkańców miasta, aby dając wyraz wysokiemu wyrobieniu obywatelskiemu, zechcieli w dniach pobytu Najdostojniejszych Gości najokazalej przybrać flagami w barwach polskich, rumuńskich i miejskich wszystkie domy na obszarze miasta, a ponadto przystroić z szczególną starannością okna mieszkań i wystaw, balkony, bramy kamienic itp., używając do tego celu kwiatów, zieleni, dywanów, draperyj w barwach zaprzyjaźnionych państw, emblematów itp. Zarząd Miejski wzywa do bezwzględnej kontroli istniejących flag i chorągwi domowych w barwach państwowych (biało-czerwonych) i miejskich (biało-niebieskich), oraz do zastąpienia flag brudnych, wypłowiałych lub podartych flagami nowymi. Kontrolę tę należy przeprowadzić w ciągu najbliższych dni. Dla osób, instytucyj, firm itp. pragnących zastosować deko-

racje w barwach rumuńskich, zaznacza się, że barwy Rumunii są niebiesko-żółto-czerwone, ustawione jednak w wymienionej kolejności pionowo do drzewca, podobnie jak w fladze francuskiej.

Wszelkie porady artystyczne, wskazówki i informacje dotyczące dekoracji miasta udzielane będą osobom zgłaszającym się w godzinach urzędowych przez Wydział Budowlany Zarządu Miejskiego w ratuszu, Dyrekcję M. Muzeum Przemysłowego i Miejskie Komisariaty Obwodowe.

W piątek, dnia 25 bm. zarządzona zostanie próbna dekoracja flagami kamienic na przestrzeni ulic i placów: Lubicz (od Dworca gł. do ul. A. Potockiego), Basztowej, Floriańskiej, Rynku, Grodzkiej, pl. Dominikańskiego, pl. WW. Świętych, pl. św. Magdaleny i pl. Bernardyńskiego. Czas trwania próbnej dekoracji od godz. 8-jej do 14-jej. Po tej godzinie należy wszystkie chorągwie usunąć. W wymienionej porze stan flag i chorągwi na domach zbadany zostanie przez komisję złożoną z delegatów Zarządu Miejskiego, Starostwa grodzkiego i Obyw. Komitetu uroczystego przyjęcia. — Zarząd Miejski uprasza PT. Właścicieli domów i dozorców o udzielanie informacji wymienionej komisji oraz zastosowanie się do jej wskazówek.

Jak się dowiadujemy, przyjazd Króla Rumunii Karola II. do Krakowa nastąpi prawdopodobnie w dniu 30 czerwca tj. we środę w godzinach popołudniowych. Władca Rumunii zatrzyma się w Krakowie do następnego dnia i zamieszka na Zamku Wawelskim.

## Z „Dni Krakowa“ wyruszyli na pomoc gen. Franco w Hiszpanii

Czterech młodych ludzi zamieszkałych stale w Zakopanem postanowiło wstąpić do wojsk powstańczych gen. Franco i walczyć po jego stronie w Hiszpanii.

W tym celu wyjechali oni z Zakopanego na

„Dni Krakowa“, skąd następnie na górny Śląsk, gdzie przekroczyli granicę nielegalnie. Zostali jednak przytrzymani przez władze niemieckie i wydalenii do Polski, gdzie zaopiekowały się nimi władze policyjne w Chorzowie.

**LETNIE KOLONIE AKADEMICKIE.** Stow. Zyd. Sluch. U. J. „Ognisko“ w Krakowie urządza w roku bieżącym w miesiącach lipca i sierpnia kolonię górską w Zakopanem oraz wspólnie z Kołem Medyków Żydowskich U. J. kolonię nadmorską w Helu. Pomieszczenia wygodne, przestronne. Czytelnia, telefon, radio, gry towarzyskie i sportowe. W programie szereg wycieczek. Wyżywienie składać się będzie z 5 obfitych i smacznych posiłków dziennie. Ze względu na konieczność załatwienia zniżek zgłoszenia przyjmuje się najdalej do dnia 25 bm., a zgłaszający się po tym terminie narażają się na ewentualność utraty zniżek.

Cena 4-tygodniowego pobytu w Zakopanem wynosi zł. 88.—, zaś na Helu zł. 140.— Zgłoszenia przyjmuje i informacyjną udziela Sekretariat „Ogniska“, Kraków, Przemyska 3, tel. 107-64.

**CHCESZ SIĘ PRAZYĆ W SŁONCU,** kąpać w miodnym Dunajcu. Zdobywać Plenin i Tatr szczyty, to... jedź do Krościenka n/Dunajcem, na VII Kolonię Związku Akadem. Syjon. Soc. „Achdut“, kolonia mieści się będzie w pięknie położonej willi o wygodnych i przestronnych pokojach. Czytelnia, telefon, radio, gry sportowe. Wycieczki pod kierownictwem fachowych instruktorów. Wyżywienie składać się będzie z pięciu obfitych i smacznych posiłków. Zniżki kolejowe. Cena za pobyt czterotygodniowy zł. 75.— (turnus). Początek pierwszego turnusu 2. VII., 2-go zaś 2. VIII. Turnus trwa do 30 danego mies. Zgł. przyjmuje i informacyjną udziela miejscowemu sekretariat „Achdutu“ Kraków, Starowiślna 89 (Strzecha Borochowa) od 8-miej do 9.30. Zamięscowym: Dawid Geichter, Kraków XXII ul. Nadwiślańska 1, tel. 173-44. — Zamknięcie wpisów na pierwszy turnus dnia 25 czerwca b. roku. 2656g

**ŻYD. INTELIGENCJA PRACUJĄCA** spędza najprzyjemniej i najdalej swój urlop na kolonii „Ezry“ w Rabce Zdroju, którą prowadzi p. Arnold Brandstätter b. kierownik znanych kolonii. Informacje „Ezra“ Mikołajska 9 tel. 18233 lub kierownik kolonii w Rabce willa „Stefania“. 3663k

**WIELE JEST SPOSOBÓW OSIĄGNIĘCIA SIŁY:** gimnastyka i zaprawa sportowa, odpowiedni tryb życia itd. Ale najważniejszym z tych sposobów jest racjonalne pożywienie. Racjonalne pożywienie obejmuje duży jadłospis, lecz najcenniejszą w nim pozycją jest kakao Plutos. Kakao Plutos jest napojem niezastąpionym dla dzieci, dla ludzi ciężko pracujących, dla uzdrowieńców. 3640k

**ZABURZENIA W TRAWIENIU.** Poważni internści potwierdzają dobroczynne działanie naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA JOZEFA“ dla żołądka przeładowanego jedzeniem i pićm. Zal. przez lekarzy.



### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 22. 6. Akcje: Bank Polski 101 Węgiel 19.25 Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe 3% prem. pożycz. inwest. I em. 63.75 II em. 64 konwersyjna 59 dolarowa 55.88 kupon 28 dolarówka 38.75 stabilizacyjna 370 kupon 33 konsolidacyjna grube 52.63 — drobne 51.75 — 52.25. Tendencja niejednolita.

Dewizy: Belgia 89.15 Holandia 290.90 Kopenhaga 116.89 Londyn 26.16 N. Jork. czek 5.25 5/8 N. Jork tel. 5 29 Oslo 121.40 Paryż 23.60 Praga 18.40 Sztokholm 131.90 Szwajcaria 121.25. Tendencja niejednolita.

### NOTOWANIA POZAGIEŁDOWE

Warszawa, 22. 6. Dillonańska 51.25 Warszawska 50.25 konsolidacyjna grube 52.75 drobne 52.25 Stabilizacyjna 370 Śląska 51. Tendencja utrzymana.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA

Poznań, 22. 6. Ceny orientacyjne: żyto 26.25—26.50 owies 25.25—25.50 otręby żytnie przem. stand. 19.25 pszenne stand. 17—17.25 jęczmień 16.75—17.75. Reszta bez zmian. Ogólne usposobienie stałe.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 22. 6. Dewizy: Paryż 19.45 Londyn 21.57 1/4 Nowy Jork 4.36 1/4 Bruksela 73.67 1/2 Mediolan 22.97 1/2 Amsterdam 239.85 Berlin 174.55 Sztokholm 111.20 Oslo 108.40 Kopenhaga 96.30 Praga 15.22 Biłogrod 10 Ateny 3.95 Konstantynopol 3.50 Bukareszt 3.25 Helsinki 9.52 1/2 Japonia 126. Tendencja niejednolita.

### POZYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie £. 62 w Paryżu Fr. fr. 1700 w Zurychu Dol. 55.25 przy tendencji niejednolitej.

### POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 22. 6. Kursy zamknięcia: Dillonańska 43 Dolarowa 51.125 Warszawska 48 Śląska 47. Tendencja mocna.

### DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 22. 6. Kursy zamknięcia Berlin 40.10 Londyn kabel 4.94 1/2 Paryż 4.46 Zurych 22.98 1/2 Rzym 5.26 1/2 Amsterdam 54.99. Tendencja niejednolita.

### LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 22. 6. Notowania w £. za tonnę: Cyna 205 1/2 termin 20 5/8 Cyna 245 3/4—246 termin 245—1/2 Straite 247 3/4 Ołów 21 15/16 termin 21 1/4 Miedź 53—1/8 termin 53 5/8 Elektrolit 59 1/2—61 1/2 Złoto 140.4.

Dziś w kinie „ATLANTIC“ dzieje burzliwego życia! Niezwykła, przepiękną kreację słynnego Barnuma stworzył **CYRK BARNUMA** WALLACE BEERY. — II. Najlepsi polscy wesołkowie ekranu BODO, FERTNER, Siełański, Grossówna w komedii 2 DNI W RAJU. Piosenka, Humor, Zabawa. — Najlepszy program tygodnia. — Przedstawienia o godzinie 5-tej popołudniu, 7.45 i 9.15 wieczór.

## Olbrzymia afera przemytnicza w Gdańsku

Warszawa. 22. 6. (A) W Gdańsku wykryto olbrzymią aferę przemytniczą. Usiłowano przemyścić do Francji transport, złożony z kilkudziesięciu Żydów z Polski. Transport ten odszedł z portu gdańskiego na pokładzie statku, płynącego pod banderą jednej z republik południowo amerykańskich. Statek ten specjalnie został zakontraktowany przez międzynarodową organizację przemytniczą. Pasażerowie jego zaopatrzeni byli w legalne paszporty duńskie i czechosłowackie, mimo, iż byli obywatelami polskimi. — Ponieważ policja gdańska po odejściu statku powzięła pewne podejrzenia, zawiadomi-

ła urząd portowy w Świnoujściu, który wysłał na morze motorówkę z policją, która statek zatrzymała i odprowadziła do portu. Po dokonaniu szczegółowej rewizji dokumentów stwierdzono, że wszystkie paszporty są legalne, a fałszerstwo polegało na tym, że w legalnie wystawionych dokumentach odklejone były fotografie obywateli duńskich i czeskich, na nazwiska których paszporty były wystawione a na ich miejsce były wklejone fotografie emigrantów. — Wszystkich pasażerów przemytniczego statku osadzono w areszcie.

### Nie zabraknie surówki

Warszawa. 22. 6. PAT. W związku z poją wiającymi się w ostatnich czasach, zarówno w prasie stołecznej, jak i prowincjonalnej, alarmującymi wiadomościami o zatrzymywaniu odlewni i wymawianiu pracy robotnikom, wskutek braku surówki odlewniczej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż bacznie śledzi wszelkie zjawiska życia gospodarczego i w danym wypadku nie chce dopuścić do kryzysu na tym odcinku naszego przemysłu, przedsięwzięło odpowiednie kroki, celem zapewnienia odlewniom dostatecznej ilości surówki.

Huty, w których rząd ma przeważającą ilość udziałów, otrzymały od M. P. i H. wyraźne dyspozycje natychmiastowego wzmożenia produkcji surówki odlewniczej do takich rozmiarów, któreby całkowicie pokryły zapotrzebowanie rynku na tę surówkę.

Tak więc sprawa surówki odlewniczej straciła na swej ostrości i w najbliższych dniach odlewnie otrzymają potrzebną ilość surowca.

### B. cesarz Wilhelm u ks. Juliany

Doorn, 22. 6. PAT. B. cesarz Wilhelm odwiedził księżniczkę Juliannę i ks. Beroharda w hotelu, w którym zatrzymali się oni. Jest to pierwsze spotkanie Wilhelma z następczynią tronu holenderskiego.

### Jarosław Haszpek

## Miłość, miłość to...

Z początku przychodziło mu to nieco trudno, później jednak, gdy już częściej spotykał się z tą małą naiwną dziewczynką, już całkiem wymownie operował kwiecistym i wyszukany stylem zaczerpniętym z rozmaitych czasopism, w których młode talenty tak nieszczęśliwie zaczynają swą karierę literacką.

On liczył lat siedemnaście i był gimnazjalistą. Gdy się zjawiała, deklamował, że jego dusza jest pełna radości, a potem prowadził ją na Hradczyn, by przysłuchiwać się dzwonom wieczornym. A tam na górze mówił dalej: „Oto tony, które wypełniają ciszę komnat, łaskawa pani, podczas gdy ironizujące wykrzykniki płomieni gazowych odbijają się w naszych oczach blaskiem tęsknoty za pięknym światła, które świeci i płonie jasnym płomieniem“. A ona patrzyła na niego z olbrzymim podziwem, a ponieważ nazywał ją „łaskawą panią“, odpowiadała cicho, jak gdyby szeptem: „Tak, łaskawy panie!“

Wracali wąskimi uliczkami do domu, a on zachwycał się cichym pięknem ukrywającym się w cieniu starych domów, oświadczał, że tęskniąc za spokojem jego dusza znajduje w tym zakątku uspokojenie. „Jak miła jest samotność, jak miła cisza lasu, niczym nie zamącona. Życie, czcigodna pani, jest ciągłą walką, jest szeregiem zakazów i nakazów, od których jak najdalej bym chciał uciec.“

### Dalsze aresztowania księży ewangelickich w Niemczech

Berlin. 22. 6. PAT. Wśród licznych aresztowań księży i działaczy ewangelickich z lo na tzw. „Bekennniskirche“ znajdują się jak slychać — niemal wszyscy członkowie instancji naczelnej tego kościoła tzw. „Preussischer Bruderrat“. Lokal biurowy „Bruder ratu“ opieczętowano. Sprawy finansowe gminy kościelnej przeszły pod całkowity zarząd władz państwowych.

Nacisk władz w dziedzinie totalnego wychowania młodzieży doprowadził m. in. w Berlinie do aresztowania opornego inspektora szkolnego. Młodzieży akademickiej zakazano odwiedzania odczytów i zebrań „Bekennniskirche“. W związku z przekroczeniem tego zakazu wydano już podobno kilkuset studentów i aresztowano pewnego urzędnika. Na wydziałach teologicznych — zmienia się skład wykładców, eliminując ludzi z „Bekennniskirche“, a wprowadzając zwolenników tzw. „Deutsche Christen“ (organizacja religijna, popierana przez partię), których liczba na państwowych wydziałach teologicznych wynosi już podobno 70 proc.

Berlin. 22. 6. PAT. Policja w Duesseldorfie zawiesiła aż do odwołania tamtejszą „Reformierte Kirchenzeitung“.

Ujął ją za rękę, ale tak niezgrabnie ją prowadził, że wpadł w ramiona swego gospodarza klasy, który powoli wstępował na zamek.

Puścił przedmiot swego uwielbienia i pokornie się ukłonił przed tyranem szkolnym, który zawołał: „Gdy tylko wejdziesz na górę, zanotuj to sobie, a jutro pogadamy. Musisz sam o tym przypomnieć. Dobranoc, młodzieńcze!“

Ona poszła dalej i nawet niczego nie zauważyła, on pobiegł za nią i powiedział: „To był poeta X., który pytał się, co porabiam“. Ale miał w oczach łzy.

„Ależ pan płacze, czcigodny panie!“

„Bo on tak źle wygląda, czcigodna pani.“

Pełen smutku kroczył dalej przy niej, a słowa jego przepojone były wszystko zalewającą melancholią. Potem kupił jej pomarańczę, ale ona powiedziała, że nie chce jej zjeść, lecz ją w domu wysuszy i schowa, na pamiątkę w albumie. A potem zapytała go, czy pomarańcze przynoszą szczęście, a on odpowiedział, że są one symbolem charakteru harmonijnego, jako że mają kształt kuli, a kula przedstawia formę najbardziej doskonałą. Jego nastroje poetyckie ucierpiały z powodu spotkania z gospodarzem klasy, dlatego zapytał ją, czy wie, w jaki sposób obliczyć można powierzchnię kuli. Ale byli już przy moście, gdzie się musieli pożegnać, ponieważ nikt nie powinien widzieć, że się spotyka z jakimś panem.

Umówili schadzki na drugi dzień, a ona podała mu małą rączkę i rzekła: „Niech pan śpi spokojnie, łaskawy panie!“

On jednak spał jak morderca, który zamordo-

### Menzel pokonany przez Crawforda w Wimbledonie

Pierwszy dzień turnieju tenisowego we Wimbledonie uchodzącego za nieoficjalne mistrzostwa świata, przyniósł od razu szereg niespodzianek. Doskonały tenisista i mistrz Czechosłowacji Menzel, rozstawiony w grupie byłego mistrza świata Australijczyka Crawforda, został przez ostatniego pokonany w 5 setach 4:6, 9:7, 6:4, 3:6, 4:6.

Ponadto Austin, pierwsza rakietka Anglii, wyeliminował Rogersa (Irlandia) 3:6, 8:6, 6:1, 6:2, Budge (USA) faworyt Wimbledonu pokonał Farquharsona (Afryka) 6:3, 6:2, 6:1, Mako (USA) partner Jędrzejowskiej w mixcie, zwyciężył Jamaina (Francja) 6:4, 5:7, 6:3, 6:3, Redes (Afryka) wygrał niespodziewanie z de Stefanim (Włochy) 6:1, 2:6, 7:5, 6:4, Mc Grath (Australia) wyeliminował Ellmera (Szwajcaria), Henkel (Niemcy) pokonał Newmana (Anglia). Dalsze spotkania wygrali faworyci, a więc Cramm, Schroeder, Puncec, Boussus, Fischer, Kirby, Lacroix, Yamagishi.

Wyścig kolarski nad Polskie Morze został przesunięty na dni 10—11 lipca br.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska wygrała w panach Pogoń Katowice, w paniach Stadion Chorzów.

Polscy szermierze wojskowi Szempliński i Suski przegrali w turnieju paryskim w spotkaniach w szpadzie.

Polska reprezentacja robotnicza wycofała się z Olimpiady robotniczej w Antwerpii z powodu dopuszczenia reprezentacji sowieckiej.

Koszykarze Wieliczanki wygrali z krakowską Makkabi 34:31.

### Wypadł czy został wyrzucony?

Warszawa. 22. 6. (A) Z pociągu pospiesznego na 35 km od Warszawy wypadł w nieustalonych na razie okolicznościach Broni sław Sypniewski, zamieszkały w Warszawie Pociąg zatrzymano, a przy torze znaleziono Sypniewskiego z roztrzaskaną głową. U tragicznie zmarłego znaleziono paszport dyplomatyczny.

### Nowa konstytucja w Estonii

Tallin 22. 6. PAT. Pierwsza izba zgromadzenia narodowego przyjęła w trzecim czytaniu projekt nowej konstytucji Estonii.

### Król Piotr zdał egzamin

Białogród, 22. 6. PAT. Król Piotr jugosłowiański zdał pomyślnie egzaminy do klasy 4-jej w liceum, poczym wraz z księciem regentem Pawłem udał się do rezydencji w Bled.

wał conajmniej kilku ludzi.

Z ciężką głową wstał na drugi dzień rano i pełen lęku poszedł o ósmej godzinie do szkoły. Serce waliło mu jak młotem.

A gospodarz klasy zawołał natychmiast: „Knobloch, do tablicy!“

Blady i drżący stał Knobloch przed tablicą. Profesor złośliwie zacierał ręce i zapytał: „Czy Knobloch nie ma mi nic do powiedzenia? Czy nie miał mi coś przypomnieć? A może jego pamięć osłabła?“

Drżącym głosem odezwał się Knobloch: „Mam panu profesorowi przypomnieć, że wczoraj wieczorem na schodach zamkowych...“

Klasa ryczała ze śmiechu.

„Czy to wszystko Knobloch? Czy nie masz odwagi przypomnieć pewnych szczegółów? W całym towarzystwie byłś?“

„Byłem z kuzynką, panie profesorze.“

„Tak?, No, to Knobloch jest moim oddawna poszukiwanym bratankiem. Była to mianowicie moja córka, z którą Knobloch spacerował. A żeby cała klasa mogła widzieć, że jestem Brutusem, wypowiadam Knoblochowi pokrewieństwo i zapisuję mu piękną notę z obyczajów.“

Knobloch wrócił do domu mocno przygnębiony; a gdy skręcił na rogu ulicy, gramofon w suterynach grał starą piosenkę „Miłość, miłość to moc czarowna...“

Knobloch w tym momencie był tak smutny, że zauważył to nawet pies-włóczęga i pod wpływem współczucia odprowadził go aż do domu.

(Hum—st).

# Dziś jeszcze można nabyć losy w szczęśliwej kolekturze

## DOM BANKOWY

# BIRMAN I SZTYBEL

KATOWICE, DWORCOWA 9 ODDZIAŁ: CHORZÓW, POCZTOWA 2  
gdzie stale padają większe wygrane

## Dalsze ofiary na odbudowę Brześcia

W dalszym ciągu wpłynęły do naszej Administracji następujące ofiary na rzecz poszkodowanych Żydów w Brześciu:

Komitet Obywatelski w Gorlicach dla zbiórki na rzecz poszkodowanych w Brześciu zebrane przez Dyr. E. Weissa Przewodn. Komitetu i Dra M. Lesera sekretarza	950.—
Grono Nauczycielskie Żyd. Szkoły Handlowej Kraków	44.—
Słow. „Gemilath Chasudim“ w Dobczycach zebrane wśród członków	21.—
Uczennice II kursu krawieczyzny „Ogniska Pracy“ Kraków	20.—
Kurs I i II trykotarstwa „Ogniska Pracy“ Kraków	18.55
Kurs III bielizniarski „Ogniska Pracy“ Kraków	15.—
Kurs przysposobienia krawieczyzny „Ogniska Pracy“ Kraków	12.—
Zebrane przez Spektora i Wejnsteina na	

ślubie Rotgerber z Friedmanem Kraków	12.02
Personal H. Lichtig i Syn Kraków	11.—
Inż. Wulkan Samuel Bielsko	10.—
L. Goldbergowie i A. Fenichlowie Kraków	10.—
Frister Henryk Kraków	10.—
L. N. Kraków	10.—
Uczennice I kursu krawieczyzny „Ogniska Pracy“ Kraków	10.—
Medycy Żydzi V roku Kraków	7.50
Rosenzweig Henryk Kraków	5.—
Goldberger Maksymilian dentysta Gorlice	5.—
Wöfling Herman Przemyśl	5.—
Inż. Mehl Kraków	5.—
	zł. 1.181.07
	dotychczas wykazano zł. 21.227.33
	razem zł. 22.408.40

Przypominamy, że kwoty na ofiary w Brześciu nadsyłać można czekiem P. K. O. 400.630 (z dopiskiem „Na Brześć“), lub składać w Administracji naszej przy ul. Orzeszkowej 7.

# Jak brzmi odczwa biskupa częstochowskiego

## Zabójca śp. Barana stanie przed sądem 1 lipca

Częstochowa, 22. 6. (H). Dzień dzisiejszy minął w Częstochowie na ogół spokojnie. Policja jest nadal w ostrym pogotowiu, legitymując każdego podejrzanego.

Na murach miasta ukazała się dziś odczwa śs. biskupa częstochowskiego dra Kubiny:

„Częstochowa przeżywa nader ciężkie i niebezpieczne chwile. Została popełniona zbrodnia potępienia godna. Straszne wywołała ona wśród naszego społeczeństwa oburzenie i niepokój. Słusznie domagamy się satysfakcji za tę zbrodnię, słusznie domagamy się stworzenia w naszym mieście takich warunków, któreby na przyszłość uniemożliwiały podobne zbrodnie. Zły duch atoli chce wyzyskać tę atmosferę, by popchnąć ludność miasta do czynów niegodnych katolika i Polaka, do czynów, któreby ten gród Najświętszej Marii Panny zamieniły na gród nienawiści, któreby zadały ciężkie rany temu religijnemu sercu Polski, jakim jest stolica Królowej Korony Polskiej, któreby zatrwały tę krynicę ducha polskiego i naraziły nas na straszne niebezpieczeństwa i nieszczęścia.

Kto kocha Marię Pannę i ten gród, niech przeciwdziała temu złemu duchowi. W imieniu Jej jako Jej niegodny minister i wasz arcybiskup sterz zwracam się do was z gorącym wezwaniem, byście w tych ciężkich chwilach zachowali równowagę i spokój i innych uspokajali, byście chronili świętości i godności tego grodu, „Najświętszej Marii Panny. Częstochowa w tych ciężkich chwilach powinna pozostać kry-

nicą ducha katolickiego i Polski, twierdzą prawa i porządku“.

Częstochowa, 22. 6. (H) Do gminy wyznawczej zgłosiło się już ogółem 250 poszkodowanych. M. in. zgłosił się dziś inwalida Kawał, któremu chuliganie podpalili kiosk z papierosami, oraz niejaka Abramowiczowa, będąca w odmiennym stanie, która została kopnięta w brzuch i doznała krwotoku. Wybito 20 szyb u rabina dra Hirschberga.

Dziś przyjechało z Warszawy kilkaset policjantów na miejsce wycofanej policji katowickiej. W Częstochowie przebywa policja warszawska, łódzka, kielecka.

Proces Pędraka został wyznaczony już na 1 lipca b. r. Śledztwo w sprawie Pędraka prowadzone przez sędziego śledczego Boguckiego zostało już zakończone. Akt oskarżenia został wczoraj Pędrakowi wręczony w więzieniu. Pędrak postawiony został w stan oskarżenia z artykułu 225 k. k. § 1, przewidującego karę od 10 lat więzienia do kary śmierci. Endecki „Goniec Częstochowski“ z miną niewiniątka dziwi się, że „Żydzi nadal nie pokazują się na ulicach i nie otwierają sklepów, pomimo, że ani jeden sklep w Pierwszej Alei nie został w najmniejszym stopniu uszkodzony“.

Starosta Roznarynowski został odwołany z urlopu i objął urządowanie. Dziś wydał on zakaz sprzedaży napojów alkoholowych aż do odwołania. Restauracje otwarte są tylko do godz. 16. Targ dzisiejszy został odwołany i chłopów nie dopuszczono do miasta.

# Dziś zamknięcie sesji nadzwyczajnej

Warszawa, 23. 6. (Sin.) Po wczorajszym ostatnim posiedzeniu sesji nadzwyczajnej Senatu, na którym przyjęto poprawki do projektu ustawy o szkołach akademickich, oraz statutu PAL, zebrała się dziś w Sejmie komisja oświatowa celem rozważenia tych poprawek, będących jedynym już przedmiotem obrad obecnej sesji. Komisja oświato-

wa wszystkie poprawki senackie przyjęła.

Poprawki te wejdą na plenum Sejmu dziś we środę o godz. 4. Na zakończenie dzisiejszego posiedzenia, odczytane będzie zarządzenie p. Prezydenta R. P. zamykające sesję nadzwyczajną. Spodziewane jest zwołanie nowej sesji nadzwyczajnej, co ma nastąpić 17 albo 20 lipca.

## Ruch handlowy polsko-sowiecki zamarł

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 6. (Sin.) W bieżącym miesiącu całkowicie ustał import niektórych towarów z Sowieciek do Polski, co dotyczy na wet przewozu artykułów żywnościowych, jak kawior itd. Powodem wstrzymania importu jest całkowite wyczerpanie kontyngentu. Trwające od dwóch miesięcy rokowania między obydwu państwami o zawarcie nowej umowy handlowej nie zostały dotąd zakończone.

## Fatalny egzamin adwokacki

Warszawa, 22. 6. (Sin.) W warszawskiej Radzie Adwokackiej zakończona została letnia sesja egzaminacyjna dla aplikantów. Tym razem wynik egzaminów był fatalny. Na 69 kandydatów, którzy złożyli podania o dopuszczenie do egzaminów adwokackich, zdało egzamin z wynikiem pomysłnym tylko 26 osób, pomimo że wielu składało egzamin po raz drugi. 26 nowych adwokatów, złoży w przyszłym tygodniu uroczyste ślubowanie w warszawskim Sądzie Apelacyjnym

## Precz z wiwisekcją!

Warszawa, 22. 6. (Sin.) Organizacje ochrony zwierząt wystąpiły do władz szkolnych o zakazanie jakichkolwiek doświadczeń na lekcjach przyrody z żywymi zwierzętami lub owadami. Zdarzały się wypadki wiwisekcji na żywych zwierzętach podczas lekcji przyrody, co uważać należy za wysoce niepedagogiczne.

## Areszt -- za spowodowanie katastrofy budowlanej

Warszawa, 22. 6. (Sin.) Donosiliśmy już o oszczędnościach wydawanych przez rząd z powodu mnożących się ostatnio katastrof budowlanych. P. premier wydał w tej sprawie zarządzenia do wszystkich wojewodów ze szczególnym podkreśleniem wymiaru kar za wykroczenie prawa budowlanego.

Zarządzenie p. premiera zwraca uwagę na konieczność wykorzystania w stosunku do sprawców upoważnień ustawowych w całej pełni. Polecone zostało stosowanie kary bezwzględnej aresztu, gdy wymierzanie kary grzywny jest niecelowe.

## Anonimy katowickie i nieodpowiedzialne plotki

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 22. 6. (K). W ostatnich dniach po G. Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim kolportowane są pogłoski o rzekomym wystosowaniu listu przez poważną oficjalną instytucję pod adresem rabinatu w Katowicach z pogrózkami pod adresem Żydów, którzy będą się publicznie afiszowali w niektórych miejscach rozrywkowych. Do wiadomości tej dodaje się już drugą plotkę o rzekomej interwencji w związku z tym u wojewody i jakichś przykrych następstwach tej interwencji.

W związku z tym zwróciliśmy się do źródeł autorytatywnych po wyjaśnienie. Okazuje się, że wszystkie te wiadomości rozpowszechniane przez nieodpowiedzialne osoby są z gruntu wyssane z palca. Prawdą jest tylko, że przed kilku tygodniami do jednego z rabinów katowickich wpłynęło anonimowe pismo z pogrózkami pod adresem Żydów, udających się do miejskich zakładów kąpielowych na Bugłowiznie, podpisane przez jakiegoś „przyjaciela“. Anonimy takie wpływały również jeszcze w roku ubiegłym i nikt ich nie traktował poważnie. Należy więc tylko potępić lekkomyślność nieodpowiedzialnych jednostek, szerzących w dzisiejszych nerwowych czasach wiadomości, mogące tylko spotęgować niepokój w żydowskich masach.

P. marszałek Senatu podał do wiadomości P. Prezydenta R. P. pismem z dnia 22-go bm., że Senat Rzeczypospolitej zakończył prace nad uchwalonymi przez Sejm projektami ustaw przekazanymi zarządzeniem Prezydenta z dnia 15 maja i 1 czerwca br.

# Widmo konfliktu europejskiego

## Niemcy rozbiły komitet nieinterwencji. -- Nowa prowokacja niemiecka w stylu podpalenia Reichstagu

(Specjalna służba informac. „Nowy Dziennik“)

Londyn, 22. 6. (B). Rokowania przedstawicieli 4 mocarstw, powołanych dla wykonywania kontroli nad wybrzeżami hiszpańskimi w sprawie zastosowania środków represyjnych w związku z ostrzeliwaniem krążownika „Leipzig“ zostały dziś wieczorem definitywnie rozbite. Anglia i Francja wzbraniały się przychylić się do żądania Niemiec w kierunku zorganizowania floty na wybrzeżu hiszpańskim, pozostającym pod panowaniem rządu republikańskiego.

Rozbicie rokowań oznacza, że odtąd Niemcy uzyskają całkowitą swobodę ruchów, jeśli chodzi o środki represyjne. Sprawozdawca „Timesa“ w zakresie marynarki wojennej pisze: „Wiadomość o bezskutecznym ostrzeliwaniu krążownika niemieckiego przypominała oficerom marynarki angielskiej o czymś podobnym podczas wojny światowej.

Według dotychczas opublikowanych wiadomości w wypadku krążownika „Leipzig“ nie dostrzeżono przez pereskop żadnych śladów łodzi podwodnej. Bliska obecność 3 torpedowców w dniu 15 bm. była prawdopodobnie stwierdzona tylko dzięki aparatom podsłuchowym. W dniu 16 bm. zobaczono coś, co przypominało pianę fal, która ukazuje się ilekroć torpeda zostaje wystrzelona. Ale i w tym wypadku mogli się oficerowie krążownika niemieckiego mylić.

Kryzys doszedł do punktu kulminacyjnego. W Londynie obawiają się samodzielných kroków niemieckich w stosunku do Hiszpanii, a mianowicie zbombardowania Walencji albo Kartagenu, wystąpienia Rzeszy z komitetu nieinterwencji, albo wreszcie otwartego popierania rządu generała Franco i uświadamiają sobie, że będzie to oznaczało koniec dziesięcioletnich mozolnych wysiłków w celu odizolowania walk hiszpańskich od strefy wpływów politycznych państw europejskich, oraz początek groźnego konfliktu europejskiego.

W angielskich kołach politycznych nie wierzy się w atak na „Leipzig“. „Drugi pożar Reichstagu“ — tak komentował jeden z angielskich posłów skargę niemiecką podczas rozmowy w kuluarach Izby Gmin.

Niektóre koła wyrażają przypuszczenie, że Niemcy przed tygodniem próbowały cały ten incydent w interesie pokoju zatuszować, jednak Hitler dowiedział się o tym dodatkowo i uparł się, aby zdyskredytować umiarkowaną politykę swych przedstawicieli.

Sytuacja obecna jest w każdym razie nieoptyczna.

### Środki odwetowe Niemiec

Londyn, 22. 6. (B) Jak donosi Reuter zarządzenia niemieckie mają się opierać na następujących punktach:

- 1) Konfiskata hiszpańskiej floty handlowej.
- 2) Blokada hiszpańskich okrętów wojennych.
- 3) Zorganizowanie szeregu demonstracji floty niemieckiej na wodach hiszpańskich.

### Włochy stoją za Niemcami

Rzym, 22. 6. (B) Postępowanie Niemiec w komitecie nieinterwencji i odroczenie wizyty Neuratha w Londynie znajduje we Włoszech daleko idące poparcie i oficjalne uznanie.

### Zaniepokojenie w Paryżu

Paryż, 22. 6. (B) Mimo kryzysu rządowe go, wyraża francuska opinia publiczna, żywe zaniepokojenie z powodu zaostrzenia się sytuacji europejskiej w związku z nieprzeje-

## DO WIEDNIA ZŁ. 95.

Pasport, wizy, obustronne przejazdy

„ARGOS“ Kraków, Szczępańska 7  
tel. 159-99

dnanym stanowiskiem Niemiec w komitecie nieinterwencji.

Dzienniki wieczorne donoszą, że na skutek wycofania się Neuratha z wizyty w Londynie położenie stało się bardzo niepokojące.

### Rząd hiszpański broni się przed zarzutem ataków na „Leipzig“

Londyn 22. 6. PAT. Charge d'affaires hiszpański złożył wczoraj ministrowi Edenowi notę rządu hiszpańskiego, zaprzeczając raz jeszcze twierdzeniom o atakach na krążownik „Leipzig“ i wyrażając gotowość udowodnienia twierdzeń rządu hiszpańskiego, który zgadza się udzielić wszelkich ułatwień dla obiektywnego śledztwa przez rząd brytyjski.

### Powstańcy przyrzekają bezpieczeństwo dla statków 4-ch mocarstw

Londyn, 22. 6. PAT. Władze powstańcze powiadomiły ambasadora brytyjskiego w Hendaye, że zapewnią całkowicie bezpieczeństwo okrętom wojennym 4-ch mocarstw, pełniącym służbę patrolową, oświadczając zarazem, że są gotowe wskazać strefy bezpieczeństwa w portach znajdujących się we władaniu rządu w Walencji.

Odpowiedź rządu w Walencji jeszcze nie nadeszła.

## Litwinów aresztowany?

Tokio, 22. 6. PAT. Dziennik „Asahi“ podaje uzyskaną z prywatnych źródeł wiadomość o doko-

nanym jakoby w Moskwie aresztowaniu Litwinowa.

### Warszawa gotuje się do powitania króla Karola

Warszawa, 22. 6. (A) Z inicjatywy prezydenta miasta Starzyńskiego odbyło się dziś o godz. 8 wieczorem w Resursie obywatelskiej posiedzenie obywatelskiego komitetu przyjęcia króla rumuńskiego. Na posiedzenie to zaproszono także przedstawicieli instytucji i organizacji żydowskich. Do komitetu honorowego, który przyjmie króla Karola II w imieniu stolicy zaproszono także przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego, a mianowicie sen. prof. Schorra, b. sen. Szereszewskiego oraz mgra Leona Bregman. Król rumuński przybywa do Warszawy w sobotę o godz. 4 popołudniu.

### Podróże króla rumuńskiego

Rzym, 22. 6. PAT. Agencja Stefani donosi z Bukaresztu, że według informacji ze źródeł dobrze poinformowanych, król Karol uda się w połowie lipca w podróż incognito do Brukseli, Paryża i Londynu. W czasie swego pobytu w Anglii król Karol ma wziąć udział w wielkim polowaniu zorganizowanym na jego cześć w Szkocji.

### Lwowska giełda zbożowa

Lwów, 22. 6. (B) Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywnie kupno otręb. Owies i mąka żytnia, hreczka i otręby podrożały. Tendencja zwykła utrzymuje się nadal, w sposobie ożywione.

Placono: żyto stand. I. 26.75—27, stand. II

### „Odruch“ w Wasilkowie

Warszawa, 22. 6. (Sin). Z miasteczka Wasilkowo koło Białegostoku nadechodzą wieści o zajęciach antyżydowskich. Na peryteriach miasteczka w całym szeregu domów wybito szyby i poturbowano kilkunastu Żydów. W miasteczku panuje nastrój podniecony.

### Badanie kalkulacji piekarzy

Warszawa, 22. 6. (Sin). W biurze aprowizacyjnym ministerstwa spraw wewnętrznych odbyła się konferencja przy udziale przedstawicieli cechów piekarskich. Piekarze skarżyli się na to, że obowiązujące cenniki nie odpowiadają w wielu wypadkach kalkulacji cen pieczywa. W związku z tym delegacja uzyskała przyrzeczenie, że przy urzędach wojewódzkich utrzymane będą specjalne rady dla zasięgania opinii w sprawach piekarskiego rzemiosła w kalkulacji cen pieczywa i t. d.

### Wielka narada eksportowa

Warszawa, 22. 6. (Sin). W Izbie Przemysłowo Handlowej w Warszawie rozpoczęła się dziś wielka narada poświęcona zagadnieniu wzmocnienia eksportu z Polski. Narada potrwa dwa dni. W naradach prócz przedstawicieli samorządu gospodarczego organizacji przemysłowych i handlowych biorą udział wicepremier Kwiatkowski i minister handlu Roman.

26.50—26.75 hreczka przemiałowa 31—31.50  
otręby żytnie 16.75—17 pszenne grube 15.50—  
15.75 średnie 15—15.25 mialkie 15.75—16.

### Intrygi muftiego

Jerozolima, 22. 6. (Palkor). Mufti jerozolimski opuścił dziś Palestynę i wyjechał w nieznanym kierunku. Jak przypuszczają, udał się on do Damaszku celem zorganizowania akcji opozycyjnej przeciwko emirowi Abduli, a szczególnie przeciwko planowi obwołania emira Abuli królem arabskiej części Palestyny po ewentualnym podziale kraju.

Jerozolima, 22. 6. (Palkor). Autobus żydowski, udający się z Jerozolimy do Jerycha, ostrzeliwany był w drodze przez terrorystów arabskich. Żadnego Araba nie zatrzymano.

### Żołnierz żydowski oddaje krew porucznikowi

Warszawa, 22. 6. (A) W Międzyrzeczu pod Warszawą wielką sensację wywołało zjawienie się na 4-ro tygodniowy urlop żołnierza żydowskiego Jakuba Siedława. Żołnierz ten służył w garnizonie brzeskim. W ostatnich dniach jeden z poruczników, przełożony owego żołnierza zachorował ciężko i lekarze orzekli, że potrzeba mu przetoczyć krew. Siedław był pierwszym żołnierzem, który zaoferował porucznikowi swoją krew. Po przeprowadzonej transfuzji porucznik poczuł się znacznie lepiej i na znak wdzięczności udzielił rekrutowi żydowskiemu 4-ro tygodniowego urlopu.

### Niezwykły wypadek

Ryga, 22. 6. PAT. W pobliżu Kowna onegdaj miał miejsce rzadko notowany wypadek. Na idącą tam wycieczkę napadł rój pszczoł, wywołując straszną panikę. Wszelka walka z owadami była bezskuteczna. Strumienie wody, puszczane z hydrantów przybyłej na pomoc straży ogniowej, też nie odniosły żadnego skutku. Dopiero sprowadzony na miejsce wypadku pszczelarz opanował sytuację, zabierając pszczoły do ula. Skutki napadu owadów były smutne. 90 osób odwieziono do szpitala

# Francja w oczekiwaniu nowego rządu

**Paryż 22. 6. PAT.** Przewlekłe a burzliwe obrady naczelnej rady stronnictw socjalisty czny zahamowały na przeciąg całego dnia akcję tworzenia nowego gabinetu. Obrady te rozpoczęły się o godz. 10 i do godz. 19 nie dały konkretnego wyniku. Rada naczelna partii, w której skład wchodzi po jednym delegacie od każdej organizacji prowincjonalnej oraz władze naczelne partii, reprezentuje „dół“ partyjne, widocznie rozdrażnione upadkiem gabinetu i oporem senatu, przeciwko polityce finansowej rządu. Obrady te, w których deputowani i senatorowie socjalistyczni mają jedynie głos doradczy, toczą się przy drzwiach zamkniętych w gmachu dziennika „Le Petit Journal“.

Z informacji, które przedostały się do kuluarów Izby wiadomo jest jedynie, że Blum musi toczyć bardzo ciężką walkę nie tylko z lewym skrzydłem partii, ale również z nastrojami organizacji prowincjonalnych, — które zwracają się w pierwszym rzędzie przeciwko senatowi i mają za złe rządowi, iż nie podjął decydującej rozgrywki z senatem.

Przed otwarciem obrad nastroj miał być tego rodzaju, że udział socjalistów w rządzie Chautempsa miał uchodzić za niemal wykluczony, dopiero wystąpienie Bluma, powitane zresztą owacyjnie, wpłynęło na zmianę tych nastrojów. Blum w przemówieniu, inaugurującym obrady zaangażował się bardzo wyraźnie na rzecz udziału socjalistów w rządzie, wskazując, że „naczelny zagadnienie chwili obecnej jest utrzymanie „Frontu Ludowego“ oraz zabezpieczenie osiągniętych zdobyczy społecznych“.

Blum w tonie najwyższego uznania mówił o sen. Chautemps, który w jego gabinecie był ministrem stanu i który w czasie całorocznej współpracy dał dowody najdalej idącej lojalności nie tylko wobec „Frontu Ludowego“, ale również wobec partii socjalistycznej, której udzielał poparcia bez zastrzeżeń. Stanowisko b. premiera poparł je dnak początkowo tylko delegaci federacji prowincjonalnych, którzy piastują mandaty parlamentarne, natomiast działacze prowincjonalni, z przewodniczącym organizacji departamentu Sekwany tj. wielkiego Paryża, Zyromskim na czele, zajęli stanowisko o wiele bardziej skrajne, ustosunkowując się nieprzychylnie do misji Chautempsa i domagając się powrotu rządu Bluma w niezmienionym składzie.

To lewe skrzydło rady naczelnej wysunęło poza tym żądanie ściślejszej współpracy z komunistami oraz postawiło formalny wniosek wyłonienia delegacji, która by nawiązała kontakt i porozumiewała się z obradującym jednocześnie prezydium generalnej konfederacji pracy. Duże wrażenie wywarły przemówienia kilku deputowanych, wyrażające obawę, że nowy rząd będzie oznaczał „uwiecznienie pauzy“, ogłoszonej przez rząd Bluma w marcu i postępowanie wszelkich dalszych reform społecznych.

W międzyczasie partia komunistyczna wystąpiła z deklaracją, która stwierdza raz jeszcze że komuniści gotowi są do wzięcia udziału w nowym rządzie „Frontu Ludowego“.

W kuluarach parlamentarnych oczekują z napięciem na wyniki obrad rady naczelnej partii socjalistycznej, od których zależy poprostu los misji Chautempsa, który zapowiedział oficjalnie, że zamierza stworzyć rząd oparty na tej samej większości, skonstruowany identycznie i posiadający program polityczny taki sam, jaki posiadał rząd dotychczasowy. W oczekiwaniu na wyniki obrad minister Chautemps przeprowadził jednak szereg rozmów z poszczególnymi osobistościami, upatrzonymi przez niego na członków przyszłego gabinetu.

W kółkach parlamentarnych uchodzi za rzecz pewną, że teka finansów powierzona zostanie dep. Jerzemu Bonnetowi, który bawi obecnie

w Stanach Zjednoczonych jako ambasador nadzwyczajny, wysłany w tym charakterze do Ameryki na 6 miesięcy. Do wzmocnienia się tych pogłosek przyczyniły się wiadomości o rozmowie telefonicznej, jaką wczoraj wieczorem Chautemps miał odbyć z p. Bonnetem przebywającym w Waszyngtonie, a także doniesienia o wyjeździe p. Bonnet'a do Paryża. Jako za rzecz najzupełniej pewną uchodzi pozostanie w gabinecie ministra Daladiera jako ministra obrony narodowej oraz zastąpienie dotychczasowego ministra stanu Violetta, reprezentują-

cego t. zw. unię radykalną i socjalistyczną, przez prezesa tej grupy, Paul Boncoura.

Poza tym w kuluarach uważają za pewne, że Blum nie wszedłby do nowego gabinetu w charakterze ministra bez teki, lecz że funkcje oficjalnego łącznika między rządem a socjalistami sprawowałby nadal sekretarz generalny partii i dotychczasowy minister bez teki Paul Faure.

Przekonanie to utrzymuje się pomimo pogłosek, jakie się pojawiły rano, że Blum ma wejść do nowego gabinetu w charakterze ministra bez teki i wicepremiera. Po południu panowało raczej przekonanie, że Blum pozostanie poza rządem, zachowując stanowisko przewodcy partii socjalistycznej i decydując z tego stanowiska o losach i polityce gabinetu. Rozmowy jakie przeprowadził Chautemps w ciągu dnia dzisiejszego wskazują, że z chwilą uzyskania pozytywnej odpowiedzi od socjalistów będzie on mógł w ciągu 2 lub 3 godzin przedłożyć listę nowego gabinetu.

## Z ostatniej chwili

# Skład nowego gabinetu

**Paryż, 22. 6. PAT.** O godzinie 22 ogłoszono, że gabinet został utworzony w składzie następującym:

Premier: Chautemps (radykał).

Wicepremier bez teki: b. premier Leon Blum.

Ministrowie stanu: Paul Faure (socj.), b. prem. Sarraut (radykał), Viollet (Unia rep.).

Paul Boncour nie wszedł do gabinetu.

Min. spraw zagr.: Delbos (radykał).

Min. sprawiedliwości: Auric (socjal.).

Min. obrony narodowej: Daladier (radykał).

Min. spraw wewnętrznych: Dormoy.

Min. finansów: Bonnet (radykał).

Min. marynarki: przew. parlamentarnej grupy radykałów Campinchi.

Min. lotnictwa: Cot.

Min. oświaty: Zey.

Min. robót publ.: sen. Sypille (radyk.).

Min. handlu i przemysłu: senator Chaptal (radykał).

Min. rolnictwa: Monnet (socjalista).

Min. kolonii: Moutet.

Min. pracy: przew. parlamentarnej grupy socjalistycznej Sevryer.

Min. emer. i renty: Ryviere (socjal.).

Min. poczt, telegr. i telef.: Lebas (socj.).

Min. zdrowia publ.: Rucart (radykał).

## Król rumuński przyjeżdża do Polski 26 b. m.

**Warszawa, 22. 6. PAT.** Dn. 26 bm. po południu przyjeżdża do Warszawy J. Królewska Mość król Karol 2-gi w towarzystwie J. Król. Wysokości wielkiego wojewody księcia Michała.

Pobyt J. K. M. króla Karola 2-go w Polsce potrwa sześć dni, w czasie których przewidzianych jest szereg uroczystości.

Oficjalny program pobytu w Polsce J. K. M.

króla Karola zostanie ogłoszony w środę.

Pobyt J. K. M. króla Karola w Polsce stanowić będzie manifestację przyjaźni w stosunku do zaprzyjaźnionej Rumunii i jej władcy.

W uroczystościach związanych z pobytom J. K. M. wezmą udział liczne towarzyszki społeczeństwa polskiego oraz liczne organizacje i instytucje społeczne.

## W Wimbledonie rozpoczęły się mistrzostwa tenisowe świata

**Londyn, 22. 6. PAT.** We wtorek rozpoczęły się w Wimbledonie rozgrywki o mistrzostwo tenisowe świata. Jędrzejowska rozegrała pierwsze spotkanie ze swoją zwykłą partnerką Angielką Noel, bijąc ją łatwo w 2 setach 6:2, 6:0. Mistrzyni Wimbledonu Amerykanka Jacobs walczyła z Angielką Harvey odnosząc również łatwe zwycięstwo 6:2, 6:1.

Inne ciekawsze wyniki pierwszego dnia, przedstawiają się następująco: Dunka Sterling wyeliminowała mistrzynię Węgier — Baumgarten 6:2, 6:0. Francuzka Mathieu — wygrała ze swoją rodaczką Boegner 6:1, 6:0, Niemka Horn zwyciężyła Angielkę Burrows 6:1, 7:9, 7:3. Francuzka Henrotin przegrała niespodziewanie z Holenderką Couquerque 1:6, 1:6. Stammers (Anglia) wyeliminowała Angielkę Lyle 6:2, 6:2. Amerykanka Marble odniosła zwycięstwo nad Hardwick 9:11, 6:4 6:1. Scriven wygrała z Irlandką Harman 6:0 6:2. Lizana pokonała Osborne 6:2, 6:2. Pierwsza rakieta Anglii Round wygrała z Wheatcroft 6:1, 6:1.

**PIERWSZE NIESPODZIANKI W GRZE PODWÓJNEJ PANÓW**

**Londyn, 22. 6. PAT.** We wtorek rozpoczęły się również rozgrywki w grze podwój-

nej panów. Ciekawsze wyniki pierwszego dnia były następujące: Para amerykańska Budge—Mako pokonała parę Prentiss—Wargoy 6:2, 8:6, 6:1. Para angielska Hughes—Tuckey broniąca tytułu mistrza Wimbledonu, odniosła cenne zwycięstwo nad doskonałą parą francuską Bernard—Borotra 6:4 6:3, 16:14, amerykański Polak Parker Pajkowski, grając do spółki z Włochem Stelami odniósł zwycięstwo nad parą Clarke—Grossmith 6:4, 6:2, 4:6 4:6, 7:5.

## Wyrok śmierci w Poznaniu

**Poznań, 22. 6. PAT.** Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu, jako instancji odwoławczej stanął morderca z Ostrowa, szewc, Jan Tkacz, przywódca szajki złodziejskiej, która dokonała szeregu kradzieży i napaści. M. in. 5 grdnia ub. r. Tkacz podczas takiej napaści zabił bezrobotnego Nowickiego — strzelając do niego z rewolweru. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Tkacza na karę śmierci, zatwierdzając tym samym wyrok sądu okr. w Ostrowie. Wspólnik Tkacza, Ludziński skazany został na 15 lat wię-

## Kronika krakowska

### DYZURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Haas Adolf, Sarego 10, tel. 126-92; Jurkiewicz Ignacy, Wrzesińska 9, tel. 131-80; Rubinstein Dora, Diella 99, tel. 178-64; Tochowicz Leon, Pijarska 5, tel. 177-37.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 13, Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karłowicka 9, Kazimierza W. 78, Kalwaryjska 27.

### PRACE NAD WYDAWNICTWEM SPUSCIZNY LITERACKIEJ I PUBLICYSTYCZNEJ BLP. DRA OZJASZA THONA

Prace nad wydaniem pism bhp. dra Ozjasza Thona, które obejmować będą nie wydane dotąd katania, mowy, rozprawy, listy i pamiętniki są już w pełnym toku. W tym celu utworzył się Komitet Redakcyjny, który z energią i zapalem przystąpił do zebrania i opracowania materiałów. W skład Komitetu Redakcyjnego weszli towarzysze pracy twórczej Zmarłego: prof. dr Bałaban, Warszawa — rabin dr Braude, Łódź — prof. dr Ehrenpreis, Stockholm — dr Ch. Hillstein, Kraków — dr R. Landau, Kraków — poseł dr Sommerstein, Lwów — senator dr Schorr, Warszawa.

Wydawnictwo prowadzi znany wydawca dr Seiden, opracowuje kazania dr Pfeffer, inne pisma dr Blatberg.

### PRZED XX. JUBILEUSZOWYM KONGRESEM

W ramach cyklu referatów organizowanych przez Syjonistyczny Klub Towarzyski w Krakowie pt. „Przed XX Kongresem“ odbędzie się dziś w środę dnia 23 bm. w lokalu Klubu przy ul. Grodzkiej 71 II p. odczyt tow. dra Kalmana Steina na temat: Problemy struktury Organizacji Syjonistycznej. Referent omówi sprawy szekla dwuletniego, Territorialverbandu, reformy wyborów na Kongresie. Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Początek o godz. 8. 15.

### PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ NA KOLONIE MŁODZIEŻY OGÓLNO SYJONISTYCZNEJ

Zgłoszenia na kolonię młodzieży ogólnosyjonistycznej w Kowańcu przyjmuje codziennie Sekreariat kolonii, Kraków, Diella 107 (tel. 10384) między godz. 2—3 pop. i 8—9 wieczór.

### TRZECHLETNIE DZIECKO POTRĄCONE PRZEZ POCIĄG

Przejeżdżający pociąg między Białym Dunajcem a Poroninem potrącił bawiącą się koło toru trzyletnie dziecko, które odniosło silne obrażenia. W chwili przejazdu pociągu dziecko pozostawało obok toru kolejowego bez jakiegokolwiek opieki i nadzoru.

### WYPADEK W RZEŹNI MIEJSKIEJ

Pisaliśmy swego czasu o wypadku, jakiemu uległ w rzeźni miejskiej w Krakowie p. Maurycy Kühnreich, który został uderzony przez spadający wózek.

Epilogiem tego wypadku był spór sądowy, zakończony w dniu wczorajszym. Poszkodowany otrzymał odszkodowanie w wysokości 1.000 zł.

### ARESZTOWANIA POLITYCZNE W KRAKOWIE

Policja krakowska przeprowadziła szereg rewizji i aresztowań wśród osób, podejrzanych o komunizm. Aresztowano kilkunastu studentów U. J., których nazwiska trzymane są jednak w tajemnicy. Przy zatrzymanych znaleziono obciążający materiał.

### ZNALEZIONO ZŁOTY ZEGAREK

W urzędzie ruchu na dworcu osobowym w Krakowie, znajduje się do odebrania znaleziony w pociągu osobowym na linii Lwów — Kraków, zegarek złoty damski na rękę.

## Interpelacja w Izbie Gmin w sprawie nieinterwencji

Londyn, 22. 6. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin w odpowiedzi na zapytanie przewodcy Labour Party Attlee, dotyczące zagadnień związanych z układem nieinterwencji, minister Eden zwrócił uwagę Izby na słowa, jakie lord Plymouth, zgodnie z instrukcjami rządu brytyjskiego wypowiedział na wczorajszym zebraniu komitetu nieinterwencji, mianowicie, że rząd brytyjski jest bardzo niezadowolony z obecnego stanu rzeczy. Rząd W. Brytanii, mówił minister Eden, jest zdania, że główną przyczyną obecnego niekorzystnego stanu rzeczy jest obecność w Hiszpanii ochotników cudzoziemców. Minister Eden nie może obecnie

przedstawić Izbie żadnych nowych szczegółów brytyjskich propozycji w sprawie wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii, lecz oświadcza, że intencją rządu brytyjskiego przy przedkładaniu tych propozycji jest teza, iż nie jest koniecznym oczekiwanie na całkowite wejście układu w życie, by rozpocząć wycofywanie ochotników.

Na następne zapytanie Attlee min. Eden odpowiedział: Mogę oświadczyć w sposób ostateczny, iż rząd W. Brytanii nie zamierza w żadnym razie przyłączyć się do manifestacji floty wojennej na wodach Walencji.

## Franco oczekuje uznania go przez Europę

Paryż, 22. 6. PAT. Havas donosi z Salamanki, że w kołach oficjalnych oczekiwane jest uznanie rządu gen. Franco, jako strony wojującej, przez większą część narodów, które dotychczas tego nie uczyniły. W notach, doręczonych przedstawicielom tych narodów wskazano, że rząd powstańczy sprawuje władzę nad 2/3 terytoriów Hiszpanii i protektoratów, że na terenach tych życie jest normalne, panuje całkowity porządek, a armia i marynarka jest zdyscyplinowana. Sześć państw — stwierdza nota — uznało już rząd gen. Franco, jako jedyny legalny rząd hiszpański, a szereg narodów zawarł z nim konwencje handlowe.

## Niezwykły napad Chińczyków

Szanghaj, 22. 6. PAT. Chińczycy, wchodzący w skład załogi parowca japońskiego „Toheimaru“ napadli na wodach Dairenu na kapitana i 3-ch członków załogi Japończyków, obeszli ich i zamknęli w kabinach, po czym skierowali parowiec do portu Szefoo, gdzie oddali go do dyspozycji władz celnych, domagając się nagrody za dostarczenie ładunku, stanowiącego kontrabandę. Marynarze japońscy oddani zostali niezwłocznie do dyspozycji konsulatu japońskiego. Parowiec „Toheimaru“ wypłynął z portu kontrolnego w autonomicznej części prowincji Hokei i wypełnił wszystkie formalności, wymagane przez tamtejsze władze. Formalności te jednak nie zostały uznane za wystarczające przez władze chińskie, które nie uznają autonomii Hopei.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— OSTATNIE GOŚCINNE WYSTĘPY MARII PRZYBYŁKO-POTOCKIEJ I Z. ZIEMBIŃSKIEGO. Świetni artyści warszawscy Maria Przybyłko-Potocka i Zbigniew Ziemiński wystąpią na scenie Teatru im. J. Słowackiego jeszcze tylko dwukrotnie, a to: dziś w środę oraz w piątek w sztuce Iwaszkiewicza „Lato w Nohant“. — Obok gości udział biorą: Pawłowska, Gerson, Bielska, Starkówna, Biegański, Burnatowicz, Węgrzyn, Kaliszewski, Tatarski, Turski. Przy fortepianie S. Turet. Dzisiejsze przedstawienie dane będzie

## 187 tys. szekli sprzedano w Kongresówce

Warszawa, 22. 6. (A) Wedle pierwszego obliczenia sprzedano w Kongresówce 187 tysięcy szekli. W ten sposób Kongresówka otrzymała 63 mandaty na Kongres Syjonistyczny.

## „Aplikant“ adwokacki naciągał naiwnych na pieniądze

Warszawa, 22. 6. (A) Od pewnego czasu władze stołecznej palestry otrzymywały skargi w sprawie „aplikanta“ adwokackiego Lucjana Nowakowskiego, występującego w Zagłębiu Dąbrowskim. Po sprawdzeniu listy aplikantów okazało się, że osoba o takim nazwisku nie znajduje się na liście i że rzekomy aplikant jest zwykłym oszustem. Władze sądownicze ustaliły, że oszustem jest mieszkaniec Sosnowca 24-letni Julian Nowakowski, który wyłudził od różnych osób blisko 4.000 zł. rzekomo na koszty prowadzenia spraw sądowych. Został on aresztowany.

## Powstanie Kurdów

Paryż, 22. 6. PAT. Agencja Havasa donosi ze Stambułu, że do okręgu Toundjelli Der sim, gdzie wybuchło powstanie Kurdów — udali się premier turecki Ismet Inonu, szef sztabu generalnego i grono wyższych oficerów tureckich. Dzienniki tureckie otrzymały z prefektury policji działającej z rozkazu ministra spraw wewnętrznych zakaz podawania jakichkolwiek wiadomości o powstaniu kurdyjskim.

# Czytajcie wydanie wieczorne

## „Nowego Dziennika“

**Zywa, zajmująca treść.  
Najszybsze informacje  
z całego świata** Zamknięcie numeru: godz. 16-ta

po cenach niższych. Jutro w czwartek również po cenach niższych „Bolesław Śmiały“ St. Wyspiańskiego, w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza z W. Nowakowskim w roli tytułowej. — W próbach pod kierunkiem reż. W. Radulskiego wodewil z tańcami i śpiewkami Konstantego Krumulowskiego „Jaskółka z wiochy Mariackiej“, która ukaże się z końcem bież. tygodnia.

— LETNI TEATR ŻYD. (Stradom 11). Dziś we środę o godz. 8.30 w. po raz ostatni przebież sezonu „Der Frejlicher Wanderer“, wesola farsa muzyczna z niezrównanym wykonawcą roli tytułowej Jackem Rechcajtem. Ceny miejsc niższe od 60 gr do 2 zł. wczesniej do nabycia u A. Fischhaba, Grodzka 45 a od 7-mej przy kasie teatru.

— WYSTĘPY Z. TURKOWA I R. HOLZER. — W najbliższych dniach publiczność krakowska znów będzie miała możność zobaczenia znanych i ulubionych artystów sceny żyd. Zygmunta Turkowa i Rachelę Holzer, którzy wystąpią w sali Saskiej w świetnej sztuce M. Bogowicza „Kajdany życia“. Przedsprzedaż biletów przy kasie Sali Saskiej

### REPERTUAR KINO I TEATRÓW

ADRIA: Białe Tarzan (Ken Maynard) i Krew na morzu.  
APOLLO: „Morokko“ (Marlena Dietrich Gary Cooper).  
ATLANTIC: „Cyrk Barnuma“ (Wallace Beery) i „Dwa dni w raju“ (Bodo, Fertner, Selański).  
BAGATELA: „Gdy miłość budzi się“ (Wallace Beery, Lionel Barrymore).  
DOM ŻOŁNIERZA: „Sobowtór królewski“.  
PROMIEN: „Mayerling“ (Charles Boyer, Danielle Darrieux).  
STELLA: „Łok 2000“ i „Ręce na stole“.  
SZTUKA: Jak się kończy miłość (Paula Wessely).  
WANDA: „Ostatni poganin“ oraz „Noc w operze“.  
UCIECHA: „Orzeł leci do Chin“ (Pat O'Brien, Alexander Ross, Maria Wilson, Humphrey Bogard).

## 5.000 zł. poszukuje

do pierwszorzędnej przedsiębiorstwa 100% - we zabezpieczenie, wysoki pewny zysk. — Zgłoszenia pod „Ewentualna posada“ Kraków, skr. poczt. 64

### Pocztę szyfrową inseratową

należy wrzucać w ciałko całego dnia  
tylko

do skrzynki

wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

### Wolne posady

**POSZUKIWANE** nauczycielki do: a) krawieczyny, konfekcji dziecięcej, b) gor. seciarstwa, bielizniarstwa, pełnymi kwalifikacjami zawodowymi, pedagogicznymi na Kursy Zawodowe w Warszawie. Oferty z niewiarygodnymi odpisami dokumentów, tycyorysem, fotografią, kierować: „Larum“ Warszawa, Królewska 1 sub „Zawód“.

8659k

### Posad poszukują

**PROWADZĘ** w Nowym Sączu skład fabryczny poważnej firmy na rejon nowosądecki i tarnowski. Poszukuję dodatkowego przed stawicielstwa tylko poważnej firmy na powyższy rejon ewentualnie ze składem. Samochód do dyspozycji. Zgłoszenia Nowy Dziennik dla „Kaucja“.

2720g

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne poszukuje stróżostwa za małym wynagrodzeniem. Posiada kaucję. Zgłoszenia Adm. N. Dziennika pod „Uczciwy“.

2761g

**PANNA** pomocnicza sła buchalteryjna z ładnym pi smem poszukuje jakiegokol wieka posady, ewentualnie zastępstwa. Zgłoszenia pod: „Wynagrodzenie“ do Adm. Nowego Dziennika. 2763g

**PRZYJMUJE** do szycia — chodzę po domach, wykonuję wszelkie przeróbki. — Lieser, Sebastiana 31, m. 9.

2398g

### Zdrojowiska

**KOLONIA DLA MŁO. DZIECZY** (dziewcząt i chłopców) Prof. Redera w Mszanle Dolnej (obok Rabki). Gry, zabawy, kąpiele, wycieczki pod fachową opieką. Kuchnia obfita, rytualna. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 97/15 tel. 165\_46. 3657k

**JURATA** — Pensjonat „Bałtyk“ Luby Szabryńskiej czynny. Komfort nowoczesny. 2552g

**ZAKOPANE** — pensjonat komfortowy „ADELA“ w „Białem“ pod zarządem absolwentki szkoły Hotelarskiej Ornerowej otwarty. Telefon 1016. 2660g

**ZAKOPANE** pełnokomfortowy pensjonat „Należć“ droga do Białego tel. 16-91 Jadwigi Kurland Denisenko po gruntownym remoncie przyjmuje zgłoszenia.

8588k

**ZAKOPANE** „CZĘSTO. CHÓWKA“. Parcele przy Zamojskiego, tel. 1642 — Czesławy Lilienowej, przy lesie, woda ciepła i zimna, pokoje z balkonami, tarasy, kuchnia wykwinna. Ceny przystępne. 3639k

**ZAKOPANE**. — Pensjonat „Diana“ Zamojskiego. — Piękne położenie. Pod zarządem Dory Gutmanowej poleca słoneczne pokoje z pełnym komfortem. Wykwintne utrzymanie. Wyda je również obiady. Ceny przystępne. 3473k

**ZAKOPANE** „Primavera“ do Białego, pełnokomfortowy pensjonat prześlicznie położony. Zarząd Heleny Silberfeld, tel. 18-61. 8621k

**ZAKOPANE** — pensjonat WOŁODYJOWKA zarząd SINGERÓW ul. Sienkiewicza tel. 177. NOWO umeblowane pokoje z BIEŻĄCĄ wodą. POLUDNIOWE tarasy i balkony. ZADRZE WIONY ogród. Gry SPORTOWE. Pierwszorzędne UTRZYMANIE. Ceny bardzo NISKIE. 3556k

**ZAKOPANE**. — Pensjonat dla dzieci, droga do Białego z opieką lekarską i specjalną wychowawczą, pokoje słoneczne, duży ogród i las pod zarządem GUSCI GEIFEN. Wiadomość i informacje udziela z grzecznością ZIEGEROWA Pensjonat pod „SZAROTKAMI“. 2859k

**IWONICZ - ZDROJ**. Pierwszy pełnokomfortowy pensjonat „LEONIA“ — „MALGORZATA“ tel. Nr. 41 poleca pokoje z balkonami, bieżącą ciepłą i zimną wodą. Centrum Zakładu. Wykwintna kuchnia rytualna. — Zarząd Ch. STERN. 3487k

**KRYNICA. PENSJONAT „RENEANS“ A. SILBERÓW** Tel. 264 komfortowy, renomowany dom w centrum naprzeciwko Nowych Łazienek, poleca się P. T. Gościom. 2544k

**RABKA**. Pełnokomfortowe PENSJONATY STORCHOWEJ „Janina — Jędynaczka“ proszą o wcześniejsze zamówienia“. 2881k

**ZAWOJA**. Perla polskiej Szwajcarii — WILLA „RENATA“ pierwszorzędny pensjonat poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwinna. Ceny przystępne. 3622k

### Matrymonialne

**MEBLE** wykwinne, całkowite mieszkanie zaprojektuje i wykona Zygmunt Grünberg, Dunajewskiego 6. 3669k

### Kupno

**NOSZONA** garderobę kupuje placę najlepsze ceny. Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 2376g

### Sprzedaz

**WILLE** w Bielsku, 1935 nowoczesnie budowana, 6 pokoi, ogród, natychmiast do objęcia — tania sprzedaż. Zgłoszenia: „Villa“ Kraków, Skrytka poczt. 253. 3667k

## Tow. „OGNIKO PRACY“

w Krakowie, ul. Skawińska-Boczna 7

## WPISY do

- 1) Gimnazjum Krawieckiego
- 2) Średniej Szkoły Zawodowej
- 3) Na Kursy Gospodarstwa Domowego

przyjmuje się w kancelarii szkolnej codziennie od 11 — 1. Telefon 158-21 — Żądać prospektów — Przy szkole internat.

**SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY** pięknie i solidnie wykonane — tania: Fabryka Mebli „STYL“ — WILSNA 8. Uwaga na adres! 3026k

**SKLEP** szkła porcelany — Floriańska sprzedam. Zgłoszenia Plac Matejki 6/8. 3671k

**MASZYNE** do pisania walizkowa, sprzedam tania. — Nowowiejska 31a m. 4 od 3-4 pop. 2767g

**CUKIERNIA** nowoczesnie urządzona okazynie do sprzedania z powodu wyjazdu. Sienna 4. 2764g

### Różne

**BAGAZE** do RABKI samochodami wysyła EKSPEDYCJA RETTER — Gertrudy 14 — tel. 161-57. 3564k

**MASZYNY** do pisania biurowe walizkowe. Olbrzymi wybór, fabryczne ceny, dogodne spłaty. „Maszynodom“ Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 162-50. 3537k

**PRALNIA** Kryształ Wolnica 8, Wrzesińska i Pierwszego lipca „Niespodzianka“ 3672k

**SKLEP** dobrze prosperujący z mieszkaniem w miejscowości klimatycznej z wodą starszego wieku tania zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Glücksman, Kraków, Starowiślna 78. 2766g

3670k

### Nauka i wychowanie

**JĘZYKÓW** francuskiego, niemieckiego, angielskiego uczy się najlepiej listownie „Globus“ zł. 8.36 miesięcznie. Podręcznik zł. 4.— „STUDIUM“ Kraków. — SŁOWACKIEGO 1. 3560k

**STENOGRAFII** NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekty wyucza ZOFIA SCHÖNGUTOWNA WW. Świętych 8 front I piętro tel. 109.97. OPŁATA MINIMALNA. 2762g

### Lokale

**POKÓJ** frontowy, słoneczny, I piętro od 1 lipca dla 1-2 osób z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Władom: Starowiślna 80, m. 3. 2682g

**DO WYNAJĘCIA** przy ul. Karmelickiej 47 lokal sklepowy, kawalerka 2-pokojowa, komfortowa, mieszkanie pełnokomfortowe 2 i 3-pokojowe słoneczne. 3539k

**POKÓJ** komfortowy, dwuosobowy, nóża, telefon, wykwinne utrzymanie sytuowanym wynajm. — Plac Dominikański 4/1. 3668k

**DO wynajęcia** Rynek Główny 12 na biura, pracownie, składy itd. lokal dwupokojowy i jednopokojowy. — Zgłoszenia Rynek Główny 33, m. 11 telefon 127-73. 3670k

**MAGAZYN** około 200 m<sup>2</sup> parterowy, suchy, z lokalem biurowym poszukiwany. Zgłoszenia pod „Towary telezame“ do Adm. Nowego Dziennika. 2765g

**PRZEPIĘKNY POKÓJ FRONTOWY, PEŁNOKOMFORTOWY, SŁONECZNY**, I piętro z NIEKREPUJĄCYM WEJŚCIEM DLA 1 lub 2 osób, bez utrzymania, ewentualnie z utrzymaniem do WYNAJĘCIA. WIADOMOŚĆ: Starowiślna 80 m. 3. 2682g

**POKÓJ** frontowy umeblowany z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia. — Plac Szczepański 7/7. 2760g

**TRZY** pokoje kuchnia — drugie piętro front Groble 20 do wynajęcia. Informacje telef. 119-36. 2765g

**TRZECHPKOJOWE** pełnokomfortowe mieszkanie, Kraków, Na Stawach 14. Telefon 157-53. 2759g

**POKÓJ** słoneczny, komfort, idealnie czysty, łazienka, telefon, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia: Kraków, Kremerowska 12, m. 8. 3666k

**POKÓJ** umeblowany dla pań lub panów z utrzymaniem ew. bez zaras do wynajęcia. Zgłoszenia Dietla 111 m. 7. 3576k

**PANIENKE** z lepszego domu przyjmę na wspólne mieszkanie od zaraz. Cena przystępna. Bonifraterska 3, II. p. m. 6. 1656k

## ULGOWY ABONAMENT

## „NOWEGO DZIENNIKA“

Dla naszych Szan. Abonentów, wyjeżdżających na letniska, wprowadzamy w czasie od 15 maja do 30 września b. r. ulgowy abonament, obliczając za drugi egzemplarz

**tylko Zł. 3.—**

miesięcznie, wraz z wysyłką pocztową.

Każdy prenumerator może zatem zamówić drugi abonament letniskowy wyłącznie dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. — Z tej wydatnej ulgi niewątpliwie każdy prenumerator skorzysta.



Przepraszam, która z pań jest moją żoną?

**PRENUMERATA** w Krakowie z odnośnieniem i bez odnośnienia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

**OGŁOSZENIA**. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

**CENY** w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.— Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.— Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.— Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone